

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycji Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155,—

Zęby

które straciły barwę, odzyskują ją szybko przez stosowanie mydła do zębów Odol. Spróbujcie — a przekonacie się, że przy dłuższym

używaniu mydła Odol zęby staną się śnieżnobiałe.



Bernard Shaw

przybędzie do Polski na 2 tygodnie

WARSZAWA, 15 kwietnia. — (WIP.) — Jak się dowiadujemy, znany pisarz angielski Bernard Shaw przyjął zaproszenie Pen-Clubu do wzięcia udziału w międzynarodowym kongresie Pen - Clubów, który odbędzie się w czerwcu w Warszawie i Krakowie. Shaw zamierza spędzić w Polsce 2 tygodnie.

Skarga kasacyjna na niewinniający wyrok Ulitza

KATOWICE, 15 kwietnia. — (PAT.) — Prokurator zapowiedział dziś wniesienie kasacji od wyroku sądu apelacyjnego z dnia 12 b. m., zwalniającego Ulitza od kary.

Odraczenie wypłat udzielane jest zbyt łatwo

WARSZAWA, 15 kwietnia. — Jak się dowiadujemy, organizacje kupieckie przygotowują obecnie memorjał do ministra sprawiedliwości w sprawie zmiany niektórych przepisów o odraczeniu wypłat. Organizacje kupieckie uważają, że w czasach ostatnich udzielanie odroczenia wypłat jest bardzo ułatwione, co powoduje wielkie straty dla kupiectwa.

Nędza na wsi wzmaga bezrobocie w miastach

WARSZAWA, 15 kwietnia. — (WIP.) — Zarząd funduszu bezrobocia stwierdził w ostatnim czasie, że wzrost cyfry zarejestrowanych bezrobotnych przy pisaniu należy między innymi intensywniej wędrowce ludności wiejskiej do miast w poszukiwaniu pracy. Bardzo duża ilość mieszkańców wsi przybywa do miast przemysłowych, jak Łódź, zwiększając kadry bezrobotnych. Jest to dowód nędzy na wsi, która z powodu kryzysu w rolnictwie szerzy się obecnie.

Nie doszło do zablokowania

trzech stronnictw chłopskich w sejmie pomimo jednomyślnej rezolucji o jednolitym froncie ludowym

Warszawski kor. „Głosu Porannego (Fr.) telefonuje:

Wezorem popołudniu w lokalu Wyzwolenia zebrały się kluby parlamentarne stronnictw ludowych: Wyzwolenia, Piasta i Stronnictwa Chłopskiego.

Wspólne narady poprzedziły konferencje poszczególnych klubów, celem ustalenia swego stanowiska.

Na wspólnym posiedzeniu, odbytym pod przewodnictwem posła Róga, powzięto jednolitą rezolucję, która hucnie i bu-

czecznie głosi o jednolitym froncie stronnictw ludowych w celu obrony interesów gospodarczych wsi i praw politycznych ludu. Front ten ma być prowadzony jednolicie na terenie sejmiku i kraju. Konieczność takiej wspólnej linii podkreślił w swym przemówieniu p. Róg, wskazując na ciężkie położenie gospodarze wsi, kładąc winę za ten stan rzeczy na rządy pomajowe.

Mimo jednakże tej pięknej deklaracji rezolucji stronnictw

chłopskich, należy stwierdzić, że nie nastąpiło, wbrew zapowiedziom, zablokowanie stronnictw chłopskich, gdyż sądzono naogół, że zebranie klubów stronnictw ludowych ma na celu utworzenie jednolitego frontu, który mógłby pod hasłem jednej listy pójść do wyborów.

Najbardziej chętnym na tę koncepcję był Piast, który stracił dość już wpływów a przy takiej nowej koncepcji mógłby podreperować swoje szeregi. Natomiast „Wyzwolenie“ wręcz

niechętnie odnosiło się do tego. Wysuwano między innymi względy natury formalnej, to znaczy uzależniano kwestję zablokowania się od kongresu partyjnego, który ma się odbyć w czerwcu r. b. Również Stronnictwo Chłopskie nie bardzo kwapi się do zablokowania.

Tak więc wczorajsza narada i rezolucja mają o tyle znaczenie, że są one wspólną demonstracją stronnictw chłopskich i mogą służyć za pomost w celu zjednoczenia stronnictw ludowych w Polsce.

Polska protestuje

przeciwko niemieckiej podwyżce stawek celnych

Posel polski w Berlinie, p. Roman Knoll, przesłał onegdaj niemieckiemu ministrowi spr. zagran. notę w imieniu rządu polskiego, która wskazuje na to, iż treść zamierzonych przez parlament niemiecki uchwał w sprawie podwyżki stawek celnych jest niezgodna z duchem konwencji handlowej, zawartej w Genewie dnia 23 marca 1930 roku.

Stosownie do instrukcji polskiego ministerstwa spraw zagranicznych nota p. posła Knolla została przesłana jeszcze przed trzecim czytaniem odnośnych przedłożeń ustawodawczych w parlamencie nie-

mieckim, a więc w godzinach przedpołudniowych. (Mimo to Reichstag uchwalił podwyżkę stawek celnych).

Równocześnie rząd polski przystępując do konwencji w Genewie, która stanowi wynik 5-tygodniowej konferencji w sprawie pokoju celnego, złożył przez swego delegata przy liście narodów następujące oświadczenie:

Rząd polski może ratyfikować międzynarodową konwencję handlową tylko pod tym warunkiem, że istniejąca w d. 1 kwietnia 1930 roku taryfa celna na innych państw nie zostanie zmieniona w stosunku, któryby

wpłynął niekorzystnie na eksport Polski.

* * *

Jak donoszą z Berlina również ze strony rządu związku republik sowieckich wpłynęła na protest przeciwko uchwalonym przez parlament niemiecki podwyżkom stawek celnych na przywóz artykułów rolniczych.

BERLIN, 15 kwietnia (Pat.) Przyjęte dziś przez radę państwa ustawy podatkowe i agrarne, które uchwalił wczoraj Reichstag, zostały podpisane w godzinach wieczornych przez prezydenta Hindenburga.

Paniczny odwrót rządu Sowietów

Eksperyment kolektywizacyjny zbankrutował

Gospodarstwa indywidualne wracają do praw

MOSKWA, 15.4. — Rząd sowiecki ogłosił trzy znamienne dekryty, dotyczące polityki rolnej i stosunku do chłopów.

W pierwszym dekrecie zakazuje się stosowania jakichkolwiek ograniczeń wobec gospodarstw indywidualnych i nakazuje władzom lokalnym przyjąć z pomocą chłopom prowadzącym gospodarke indywidualną. Dekret ten obala da-

lej wszelkie przepisy, które w jakikolwiek sposób ograniczały dotychczas prawa chłopów do dysponowania owocami pracy na roli.

Drugi dekret rozciąga na indywidualne gospodarstwa włościańskie, z wyjątkiem tych, które korzystają z pracy najemnej, wszelkie ulgi podatkowe, jakie przyznawane były dotychczas tylko kolektywom.

Trzeci ogranicza prawa kolektywów rolnych do dysponowania pracą i zarobkami chłopów należących do kolektywów.

Dekryty te pojawiły się w jednym dniu i czynią wrażenie panicznego odwrótu rządu sowieckiego od dotychczasowej polityki kolektywizacyjnej, która zakończyła się zupełnym bankructwem.

Nowe wybory chcieliby chętnie odłożyć

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Na kwestję wyborów stronnictwa ludowe zapatrywały się bardzo sceptycznie, przypuszczano naogół, że tak w interesie rządu, jak i stronnictw opozycyjnych w obecnej chwili kwestja wyborów jest, jeżeli nieaktualna, to w każdym razie koniecznością, którą chcieliby odłożyć chętnie na jakną dalszą odległość. Klub B. B. przeprowadza obecnie sądownie opinie w okręgach wyborczych, badając ewentualność wyniku wyborów. W tym celu wyjechał wczoraj do Lwowa b. premier a obecnie kierownik bloku B. B. W. R. dr. Kazimierz Świtalski.

Doniosłe narady u premiera Sławka

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Premjer pułk. Sławek przyjął wczoraj w godzinach popołudniowych p. plk. Koca oraz b. posła, przywódcę grupy konserwatystów ks. Janusza Radziwiła. Wczorajsze narady premiera Sławka z ministrami Zaleskim, Józewskim, Czerwińskim, Matuszewskim i Małackim wicem są w związku z onegdajszą jego konferencją z p. prezydentem Rzplitej oraz marszałkiem Piłsudskim.

Plama na karcie sprawiedliwości

Tragiczne losy skazanego na śmierć Józefa Jakubowskiego, oskarżonego o popełnienie morderstwa własnego dziecka, od szeregu lat są przedmiotem wznawianych procesów, ujawniających z całą niezbitością jak niehumanitarny i okrutny był stosunek zarówno rodziny Nogensów do niego, jak i sędziów, głuchych na rozpaczliwe zapewnienia Jakubowskiego o swej niewinności. „Sprawa Jakubowskiego” stała się niejako sztandarową kwestją sumienia tej części społeczeństwa niemieckiego, które usiłowało, rehabilitując pamięć niewinnej ofiary, potępić najsurowiej nie ludzką oficjalnych przedstawicieli niemieckiej sprawiedliwości. Opinia całego świata była do żywego poruszona bezgraniczną tragedją bezbronnego Józefa Jakubowskiego, któremu odmówiono najprymitywniejszego nawet prawa w obrocie swego życia. Parokrotne rewizje procesu, a także epilog za kończącego ostatnio już trzeciego procesu w Neustrelitz ujawniły, iż sprawcami zbrodni byli członkowie rodziny Nogensów, a kara śmierci, na jaką skazano Jakubowskiego, była niesprawiedliwą i niezasadzoną.

W zakończonym ostatnio procesie, skazującym na śmierć Augusta Nogensa, wyszły na jaw jednocześnie tak rażące uchybienia ze strony ówczesnego prokuratora i przewodniczącego sądu, że dalszym a zapewne już i ostatnim etapem tej sprawy będzie pociągnięcie do odpowiedzialności tych dwóch urzędników „głuchej i ślepej sprawiedliwości”.

Mimo, iż tyle lat dzieli obecną chwilę od skazania Jakubowskiego, opinia świata interesuje się nią w dalszym ciągu, a ogłoszone w ostatnim numerze berlińskiego „Montagspost” wspomnienia landrata,

dr. Fogta, o ostatnich chwilach Jakubowskiego i stosunku do niego władz sądowych, malują ponury obraz dramatu, który się rozegrał na dziedzińcu więziennym w Neustrelitz:

„12 lutego otrzymałem — pisze dr. Fogt — z prokuratury pakiet z napisem: „bardzo pilne, ściśle poufne, do własnych rąk”. W pakiecie znajdował się list, zalecający mi dostarczenie dziesięciu świadków, którzy mieliby asystować przy egzekucji Jakubowskiego. Wyznaczona została na poniedziałek o wczesnej godzinie. W niedzielę zaprosiłem do siebie dziesięciu obywateli w Neustrelitz, oświadczając im, że mają oni nazajutrz być obecni przy egzekucji. Jedni zgodzili się, drudzy wręcz odmówili. Wśród tych ostatnich byli przeważnie robotnicy, zgodę wyrazili trzej urzędnicy, jeden właściciel sklepu i jeden rzeźnik. Niestety, ja sam nie mogłem odmówić...”

Ranek był mglisty, przeni-

kliwe zimno panowało wśród murów małego podwórza więziennego. Z jednej strony stało trzech przedstawicieli sądownictwa, z drugiej kat i jego pomocnicy, w kącie stłoczyli się świadkowie. Chwilę oczekiwania przybycia Jakubowskiego ciągnęły się w nieskończoność.

Prokurator raz po raz zapytywał naczelnika więzienia o przyczynę opóźnienia. Kiedy drżący i wyblądły powrócił naczelnik więzienia i oświadczył, iż w tej chwili w celi Jakubowskiego znajduje się ksiądz, prokurator szorstko odezwał się: „Nie możemy przecież czekać bez końca. Niech go tu nie zwłocznie przyprowadzą...”

Zjawia się Jakubowski. Idzie sam, ręce ma związane na plecach. Kołnierzyk koszuli jest obcięty. Obok niego idzie ksiądz i dozorca więzienny. Jakubowski szedł mocnym, równym krokiem. Kiedy mu przeczytano raz jeszcze wyrok i odrzucenie ulaskawienia — drgnął cały, nie opuszczając jednak głowy,

patrzył szeroko rozwartymi oczyma na pień, obok którego leżał błyszczący topór. Prokurator zwrócił się do kata, mówiąc: „W imieniu narodu i prawa oskarżony zostaje oddany w ręce wykonawcy wyroku”.

Jakubowski nie rozumiał tych słów, odwrócił głowę do księdza, zapytując go o coś. Wszystko, co się stało potem, było błyskawiczne i straszliwe. Widziałem głowę Jakubowskiego na pniu... Widziałem błysk topora. Słyszałem jakiś jęk nie ludzki... Było po wszystkim. Nigdy w życiu nie zapomnę jednak wyrazu twarzy Jakubowskiego w ostatniej chwili jego życia. W oczach przerażenie niemal dziecięce, jakiś szepc bezgłośnie wymykał się ze zbitej warg... Nie wierzył, do ostatniej chwili nie wierzył, iż padnie ofiarą tak strasznej niesprawiedliwości. Szybko zasypano krew, uprzątnięto ciało. Deszcz padał coraz silniej. Wracalem wraz z prokurator-

rem. Zapytałem go, żegnając się: „Czy jest pan pewien, że pozbawiono życia mordercę? Czy nie zginął człowiek niewinny?” Prokurator odpowiedział szorstko: „Najoczywistsze, bez sprzecznych dowodów winy. Nie ma o czym mówić...”

I oto po wielu latach z trudem niemalym ujawniona została cała okropna prawda tej sprawy. Wyrok śmierci wydany został na głównego oskarżyciela Jakubowskiego, Augusta Nogensa, mordercę trzyletniego Ewalda, a prokurator, z taką bezwzględnością domagający się głowy Jakubowskiego, sam stanął przed sądem, by odpowiadając za swe okrucieństwo i błędy, których ofiarą padł obcy im wszystkim, biedny Józef Jakubowski, syn dalekiej, ubogiej ziemi białoruskiej.

Gdyby wówczas, przed laty, sprawie tej poświęcono bodaj część tej uwagi i sumiennosci, z jakimi dziś przystąpiono do rewizji procesu, uniknięto by z pewnością popełnienia przerażającej, okrutnej zbrodni na niewinnym człowieku.

Uniwersytet w Gandawie



Pierwsza wyższa uczelnia państwowa w Belgji, gdzie będzie wprowadzony język flamandzki jako wykładowy.



Dziś i dni następnych!

Wielki świąteczny program!

URODA ŻYCIA

wg. nieśmiertelnej powieści
SŁ. ŻEROMSKIEGO

W rolach głównych:

NORA NEY
i Adam Brodzisz

Orkiestra symfoniczna pod batutą
SZ. BAJGELMANA 3077

Świąteczny program kina „PALACE”

Anny Ondra, Zygfryd Arno

W szampańskiej bombie śmiechu

Księżniczka Jazzbandu

HARRY LIDTKE



CZARNE DOMINO

Świąteczny
przebieg
LUNY

ponadto niespodzianka wielkanocna

LOT CHAPLINA przez ATLANTYK

z udziałem: Marszałka Piłsudskiego, Brianda, Hindenburga, Mussoliniego, Macdonalda, Greta Garbo, Douglasa Fairbanksa, Johna Gilberta, Pata i Patachona i innych.

Groźba przesilenia we Francji

Tardieu stawia kwestję zaufania w sprawie emerytur

PARYŻ, 15 kwietnia. (PAT) — Po długiej i wyczerpującej debacie nad budżetem, która spowodowała upadek pierwszego gabinetu Tardieu, preliminarz budżetowy wrócił obecnie do izby z różnymi poprawkami, wprowadzonymi przez senat. Izba zasiada dniami i nocą, śpiesząc się, by skończyć sprawę budżetu przed przerwą świąteczną.

W kuluarach panuje wielkie ożywienie wobec przewidzianego ustawienia kwestji zaufania przez premiera w sprawie wyrównania stawek emerytalnych. Senat okazał się w tej kwestji niezłomnym i pozostawił izbie ostateczne jej rozstrzygnięcie. Wobec tego, że rząd nie podziela zapatrywania w tej sprawie najważniejszych odłamów izby, może on przy ostatecznym głosowaniu okazać się w mniejszości. Jakkolwiek jest to mało prawdopodobne, nie mniej przeto poplecznicy możliwych kandydatów agituja zawzięcie na ich rzecz.

W kuluarach izby była wczoraj mowa o kombinacji Barthou, Chautemps — Loucheur, która, oddając w ręce ewentualnego premiera Barthou tekę ministerstwa spraw wewnętrznych, urzeczywistniłaby tak pożądaną dla równowagi w obecnym parlamencie koncentrację stronnictw centrowych i

lewicowych. Wątpliwem jest jednak, mówi „L'Action Française“, aby izba zdecydowała się obecnie na obalenie gabinetu. W środę wyznaczony jest wyjazd do Algieru poważnej liczby deputowanych dla wzięcia udziału w uroczystościach, połączonych z setnym jubileuszem zdobycia tej kolonii. Nie do smaku więc byłoby im, aby wyjazd został opóźniony z powodu powstania nowego kryzysu parlamentarnego. W polityce parlamentarnej, zaznacza w zakończeniu „L'Action Française“, los wypadków zależy od bardzo drobnych rzeczy.

PARYŻ, 15 kwietnia. (PAT) — Senat przyjął w III czytaniu 275 głosami przeciwko 17 całej projekt budżetu. Pomiędzy przyjętymi artykułami znajduje się kompromisowa poprawka, przyjęta przez izbę w sprawie emerytur.



Czy wiecie, że...

...w Ypsilanty w stanie Michigan pewien samolot przy lądowaniu zaplątał się w przewody elektryczne o wysokim napięciu i w jednej chwili stanął w płomieniach. Pilot i 3 pasażerowie ponieśli śmierć. Z pomiędzy kilku widzów, którzy pośpieszyli na pomoc jeden przez nieostrożność dotknął się przewodów i również został zabity, a 3 innych doznało lżejszych obrażeń.

Przyczyny pożaru nie zdołano ustalić.

...handyci chińscy uprowadzili z Czan - Szou kanadyjczyka Bridgmana, członka kościoła anglikańskiego, oraz pastora chińskiego, domagając się wykupu.

...„Universul“ donosi, że w nocy z 13 na 14 kwietnia cztery bandy komicadzi bułgarskich, złożone do 15 ludzi, przekroczyły granicę Dobrudży południowej i po dokonaniu szeregu grabieży zdołały wycofać się na terytorjum Bułgarii. Straż graniczna zatrzymała 4 komitadzi, uzbrojonych w karabiny i bomby. Przy jednym z zatrzymanych znaleziono instrukcje, pochodzące z centrali w Sofii.

...z powodu mnożących się w ostatnich czasach wypadków samobójstw w Berlinie założona została liga dla ratowania od samobójstw osób zniechęconych do życia. Inicjatywę do założenia podobnej ligi dał dr. Schildkrug.

...izba lordów przywróciła 44 głosami przeciw 12 punkt billu o wojsku, przewidujący karę śmierci za szpiegostwo i dezercję.

...według doniesień z Zagrzebja, gwałtowny huragan szalał w okolicy miasta przez 10 minut, wyrządzając wielkie szkody. W wioskach Javorje i Cibirze wicher zerwał dachy niemal w wszystkich domów. Jeden wieśniak zginął, dwóch zaś odniosło rany. Huragan był tak silny, że w jednej z miejscowości porwał wieśniaka wraz z krową i niósł ich ponad ziemią na przestrzeni 30 mtr.

...samolot cywilny z aerocentru Reliwi podczas lotu turystycznego uległ uszkodzeniom. Pilot zdołał wprawdzie lotem planowym opuścić się na ziemię, ale w ostatniej chwili samolot zawadził o drzewo i przewrócił się. Pilot i jeden z pasażerów odnieśli ciężkie obrażenia.

...gen. Berenguer oświadczył, iż król hiszpański podpisał dekret o amnestji politycznej, zakrojonej na szeroką skalę.

Mleko kobiece na sprzedaż

W Moskwie istnieje instytucja, w której prowadzi się handel mlekiem kobiecym. Kobiety pragnące sprzedać pokarm są badane przez lekarzy, potem z zachowaniem wszystkich przepisów higieny mleko ściganane jest 3 razy dziennie. Pewna część zachowuje je na własny użytek i instytucji, w którym wychowuje się niemowlęta, resztę sprzedaje się w cenie od 30 — 50 kopiejek za 100 gramów. Kobiety dostarczające swego pokarmu otrzymują po 40 kopiejek za 100 gramów. Niektóre kobiety dostarczają podobno do 1 i pół litra dziennie i zarabiają tym sposobem około 900 rubli miesięcznie.

Pierwsze starcia w Indjach

Kamienie na wojsko i straż ogniowa

Gandhi ma być aresztowany

LONDYN, 15.4 (ATE) — Donoszą z Bombaju, że Gandi zamierza kontynuować swój pochód. Ma on dziś opuścić Dandi i udać się do Bombaju. Przybycie Gandiego do Bombaju nastąpi w środę.

Koła poinformowane liczą się z możliwością aresztowania Gandiego po jego przybyciu do Bombaju.

LONDYN, 15 kwietnia. (ATU) Rząd angielski stopniowo przystępuje do coraz energiczniejszych zarządzeń przeciw Nampauji niepodległościowej w Indjach. W Alla kabad aresztowano przewodniczącego indyjskiego zgromadzenia narodowego pod zarzutem naruszenia monopolu solnego. Jak słychać niebawem ma nastąpić również aresztowanie Gandiego.

dnem żaloby przyszło tu do poważnych starć. 19 osób, które odniosły rany, musiano umieścić w szpitalach. Tłum obrzucił kamieniami oddziały straży pożarnej, które gasiły pożar jednego z wozów tramwajowych. Jeden oficer brygady został ciężko raniony, 6 innych oficerów europejskich odniosło również rany, wśród nich dwóch poważnie.

KALKUTA, 15 kwietnia. (PAT) — Obchodzono tu dzień żaloby na znak protestu przeciwko skazaniu Jawaharłal Nehru, prezydenta kongresu narodowego oraz Sengupty, mera Kalkuty. Przeszkody poustawiane na drogach biegu tramwajów, policja spaliła. Ulęciami przeciągają patrole policji w pancernych samochodach. Sytuacja w mieście jest naprężona.

KALKUTA, 15 kwietnia. (PAT) — Sytuację obecnie opanowano. Tramwaje krążą normalnie, jednakże dzień żaloby jest ściśle zachowany przez większość kół indyjskich miasta. Jeden z policjantów brojąc rannego koleżkę, strzelił do grupy hindusów, którzy go zaatakowali. Dwie osoby odniosło rany. Aresztowano 13 hindusów.

KALKUTA, 15 kwietnia. (PAT) — W związku z obchodzonym dziś

BOMBAY, 15 kwietnia. (PAT) — Aresztowano tu sekretarza osobistego Gandiego.

Krwawe starcie

komunistów z faszystami

PARYŻ, 15 kwietnia. (ATE) — Wczoraj wieczorem na bulwarze Macdonalda doszło do poważnych starć pomiędzy 5 komunistami włoskimi a 4 faszystami. W chwili, gdy faszyci wychodzili z restauracji, komuniści dali w ich kierunku szereg strzałów. Dwóch faszystów padło trupem. Policji udało się zaarresto-

wać jednego z komunistów. — Zbrodnia ta była aktem zemsty ze strony komunistów na swoich dawnych współtowarzyszach partyjnych, którzy przeszli do obozu faszystowskiego. Jedno z pism komunistycznych nazywało ich „zbiegami z brygady komunistycznej“. Jeden z zabitych faszystów pozostawił 8 dzieci.

Dla ratowania prestige'u

Sąd niemiecki nie zrehabilitował Jakubowskiego

BERLIN, 15 kwietnia. (Pat.) Z Neustrelitz donoszą:

W motywach do wyroku, skazującego Nogensów, sąd w Neustrelitz przyjął za podstawę zeznania pisemne oskarżonych, stwierdzające niewątpliwą ich winę w zamordowaniu małoletniego Ewalda. Co do roli Jakubowskiego sąd uważa za rzecz stwierdzoną, że był on tym, który namawiał do zbrodni. Sąd pozostawił również niewyjaśnioną w dalszym ciągu sprawę, kto dokonał czynu zbrodniczego, Jakubowski czy też August Nogens. Jeden z obu, zda-

niem sądu, mordował, podczas gdy drugi stał na czatach.

Prasa demokratyczna podkreśla z naciskiem w komentarzach do wyroku, że i tym razem nie udało się sądowi w Neustrelitz wyjść z zakletego koła dwuznaczników i przypuszczeń co do roli Jakubowskiego. Trybunał również w ostatnim wyroku nie potrafił wskazać właściwego sprawcy i wycofał się na linję, tak wyraźnie nakreśloną przez ławnika Sponholza, iż wyrok w zasadzie musi być utrzymany dla ratowania prestige'u trybunału.

Urzednik kolei sowieckich

organizował w Polsce szpiegostwo

Policja aresztowała niebezpiecznego agitatora

LWÓW, 15 kwietnia. — Od pewnego czasu władze bezpieczeństwa wojskowe i cywilne śledziły konwojenta sowieckich pociągów, przybywających z Rosji do stacji Podwolezyńska, gdzie ladowano i wyladowywano towary za pośrednictwem mieszczańcej się w Podwolezyńskich ekspozytury sowieckiej misji handlowej w Polsce.

Konwojent ów nazwiskiem Michał Brażański, zwrócił na siebie uwagę policji tem, że wchodził w kontakt z różnymi osobami w Podwolezyńskich oraz konferował z członkami misji handlowej, co nie należało do jego obowiązków służbowych.

Dalsze dochodzenia wykazały, że Brażański organizował na terenie Polski, a przede-

wszystkiem w Podwolezyńskich szajkę szpiegową.

Władze polskie, ustalwszy niezbicie fakt akcji szpiegowskiej Brażańskiego, aresztowały go wczoraj natychmiast po przybyciu do Podwolezyńsk po ciągu sowieckiego.

Aresztowanego Brażańskiego policja odstawiła do sądu okręgowego karnego w Tarnopolu, gdzie rozpoczęto dalsze ścisłe śledztwo.

W związku z tą sprawą noey wczorajszej policja tarnopolska aresztowała kilka osób w Podwolezyńskich, zamieszanych w aferę Brażańskiego.

Zapiszcie się na członków L.O.P.P.

Z powodu świąt Wielkiej Nocy

NUMER „MOJEGO GŁOSIKU“

w znacznie zwiększonej objętości ukaże się w bieżącym tygodniu

W SOBOTĘ

JAN SIMINIAK
OBRONA W SPRAWACH PODATKOWYCH

PRZYJMUJE od 5-7 p. p.

PIOTRKOWSKA 83, fr. Tel. 210-40. 9508-

Ołbrzymie bezrobocie w Ameryce

Projekt wprowadzenia 5-dniowego tygodnia pracy

Liczba bezrobotnych sięga podobno 7 milionów ludzi

WASZYNGTON, 15 kwietnia. (Pat.) — W komisji handlowej senatu William Green, prezes Amerykańskiej Federacji Pracy, oświadczył, że w kraju jest obecnie

3.700.000 ludzi bez pracy, przyczem robotnicy stracili w jednym miesiącu lutym — 400 milionów dolarów zarobków. „O ile rząd chce uniknąć rewolucji — mówił Green — musi on zaopiekować się losem bezrobotnych.

Jestem przeciwnikiem systemu zapomóg dla bezrobotnych, ale takie zapomogi będą konieczne, o ile nie zostanie utworzona jakaś instytucja, zabezpieczająca robotnika przed bezrobociem.

Ludzie nie mogą chodzić głodni“.

Green uważa

za jeden z najskuteczniejszych środków przeciwko bezrobociu zaprowadzenie powszechnego

Demonstracje bezrobotnych w Sosnowcu

Na szczęście udało się tłum uspokoić

SOSNOWIEC, 15 kwietnia. (Pat.) — W dniu wczorajszym w godzinach rannych przed magistratem m. Sosnowca zebrała się grupa bezrobotnych, korzystających z akcji doraźnej. Jedni z nich domagali się wypłacenia zasiłków za tydzień przedświąteczny, drudzy zaś funduszy akcji doraźnej. Pod wpływem agitatorów tłum począł obrzucać policję kamieniami, jedni nakże dzięki energicznym wysiłkom policji udało się tłum uspokoić. W południe część bezrobotnych usiłowała ponownie demonstrować, lecz bezskutecznie, gdyż policja do demonstracji nie dopuściła. W związku z tem delegacja bezrobotnych zgłosiła na ręce pana starosty swe postulaty.



Za katastrofę budowlaną dwu inżynierów skazano na więzienie

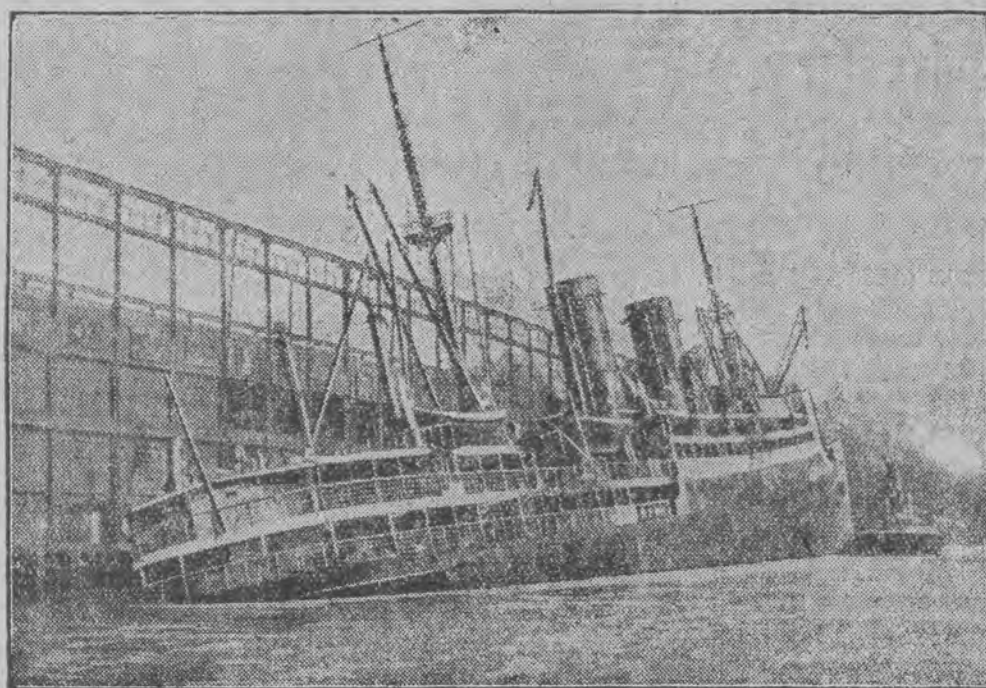
WARSZAWA, 15 kwietnia. (PAT.) — Warszawski sąd okręgowy wydał dziś wyrok w sprawie inż. Weisblata i innych, oskarżonych o spowodowanie katastrofy nowowznoszonego domu przy ul. Starynkiewicza, przeznaczonego na pomieszczenie biur dyrekcji kanalizacji i wodociągów miasta Warszawy. W katastrofie tej zginęło 3 robotników.

Sąd uznał niedbalstwo za udowodnione i skazał inż. Weisblata

5-dniowego tygodnia pracy. Cyfry, podane przez Greena, reprezentującego konserwatywną organizację pracy, uważane są przez niektórych za zbyt optymistyczne. W sferach radykalnych twierdzą, że cyfra bezrobotnych sięga 6 a nawet 7 milionów ludzi.

WASZYNGTON, 15 kwietnia. (Pat.) — Senat uchwalił projekt ustawy, skracający tydzień pracy robotników, będących w służbie rządowej z 48 na 44 godziny. Wyłączeni są jedynie pracownicy pocztowi i robotnicy w drukarni państwowej.

Parowiec „München“



którego strawił pożar w porcie nowojorskim.

Przed 1 maja

Wielka akcja antykomunistyczna na Litwie

KOWNO, 15 kwietnia. (Tel. wł.) — W przewidywaniu ruchów komunistycznych w dniu 1 maja r. b. litewska policja kryminalna i polityczna przeprowadziła w ostatnich dniach wielkie aresztowania w Kownie i na prowincji litewskiej.

Aresztowania doprowadziły do wykrycia biura politycznego organizacji komunistycznej na Litwie i do aresztowania Antoniego Wirelunasa, który był szefem tego biura. Oprócz tego podczas licznych rewizji wykryto olbrzymie ilości proklamacji, przygotowanych do rozdania pomiędzy kolporterów i drukowanych w języku litewskim i niemieckim. Wśród dokumentów znalezionych przy are-

szowanych na uwagę zasługuje korespondencja z litewską sekcją centralnego komitetu partii komunistycznej w Moskwie, oraz instrukcje o sposobie organizowania demonstracji, które nadesłane były wprost z Moskwy.

Centrala litewskiego gniazda komunistycznego mieściła się na Zielonej Górze w Kownie, gdzie istniało doskonale zakamupowane mieszkanie.

W skonfiskowanych dokumentach znaleziono również plany dyzlokacyjne armji litewskiej i szereg innych dokumentów, wskazujących, że organizacja prowadziła obok roboty propagandowej, również prace szpiegowskie.

Pomiędzy aresztowanymi znajduje się sekretarz centralnego komitetu partii komunistycznej, Antoni Iokus, dalej najwybitniejsi przywódcy litewskich komunistów, jak Jan Kasparaitis, Stanisław Wołkowicz i Józef Holstow.

Oprócz tego w pociągu pomiędzy Szawlami i Radziwiliszkami aresztowano kierowniczkę akcji transportowej bibuły komunistycznej Idę Sakratisównę, a w Telszach zatrzymano Chaima Kasa, wiozącego również kilkanaście kilogramów o-

zew i broszur komunistycznych.

Litewskie ministerstwo spraw wewnętrznych oświadczyło przedstawicielom prasy, że wobec sukcesu policji, jakim było zupełne rozgromienie litewskiej partii komunistycznej nie należy spodziewać się żadnych ruchów w dniu 1 maja. — Obawa takich rozruchów istniała tem bardziej, że wobec istnienia stanu wojennego w Kownie, zabronione są wogóle wszelkie pochody i demonstracje.

(Iskra).

Trzy ataki amerykańskie na Atlantyk w roku bieżącym

Wszyscy słyszeć będziemy przez radio rozmowę lecących pilotów

Zbliża się już ten okres roku, w którym piloci wielu krajów szykować się będą do nowych prób przelotu nad Atlantyk. Będzie to czwarty z rzędu rok upartych ataków „latającego“ człowieka na Atlantyk. Z wielu w trzech uprzednich latach przedsięwziętych przelotów atlantycznych — tylko bardzo niewiele powiodło się, dając człowiekowi zwycięstwo. Olbrzymia większość lotów tych skończyła się

katastrofą. W tragedji atlantycznych katastrof — my również mamy swój własny bolesny udział, okupiony drogo, śmiercią mjr. Idzi kowskiego.

Pomimo to — lada miesiąc z portów lotniczych świata wyruszą znów na podbój Atlantyku nowe maszyny i inni entuzjastyczni piloci. Ameryka gotuje się do trzech lotów, których data nie jest zresztą dotąd nawet w przybliżeniu ustalona.

Jeden z tych lotów stanowić będzie niebywałą sensację świata. Oto już obecnie czynione są przygotowania do nadawania przez radio jednego z tych trzech przelotów. Dzięki założonym na aparacie instalacjom radiowym — piloci będą w czasie lotu opisywali swe przeżycia, warunki, w jakich lecał, wrażenia, stan silnika i t. p. Dzięki temu — posiadacze aparatów odbiorczych w Ameryce i Europie będą mogli po raz pierwszy w historii, siedząc w zacisznym pokoju, słyszeć mowę pilota, pędzącego nad bezmiarem oceanu.

Ten niezwykły program radiowy, — jakiego nikt jeszcze dotąd w świecie nie słyszał, — już dziś budzi olbrzymią sensację w Ameryce.

Trochę humoru

POMYLKA

Pewien kupiec udał się do małego miasteczka za interesami. Zadowolony pomyślnie swoje sprawy zabawił się wesoło, potem wypił coś nie coś i podochociony wrócił do hotelu.

Tu oświadczone mu, że, niestety z powodu braku miejsca do jego pokoju wstawiono jeszcze drugie łóżko, na którym śpi pewien porucznik.

— T-trudno... zgodził się pijany kupiec dobrodusznie. Ja i tak muszę wstać o czwartej rano, bo o 5 odchodzi mój pociąg. Proszę mnie o 4 obudzić.

Punktualnie o 4 gospodarz obu dził kupca. Biedak nie był jeszcze całkiem trzeźwy i po cieniu ubrał się, zamiast w swoje ubranie, w mundur porucznika.

Na dworcu kupiec był ogromnie zdziwiony tem, że wszyscy żołnierze mu salutują.

W poczekalni znalazł się przed lustrem i tu zaklął:

— Psiakrew! ta prowincja! Nawet obudzić nie umieją! Ten idjota gospodarz, zamiast mnie, obudził porucznika!...



Spotkanie na przechadzce

— No, proszę pani, czy już synek miewa się lepiej?

— Dziękuję, owszem. Przez całą noc musiałam go wozić na sifonie!

DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO“ Z D. 16. IV. 1930 R. Nr. 27.

MORD NA BOISKU

POWIEŚĆ SENSACYJNO-KRYMINALNA A. CHRISTIE.

(Ciąg dalszy).

Poirot z uśmiechem kiwnął głową:

— Widzisz, potykasz się już na pierwszym kamieniu. Dlaczego pani Daubreuil miała zamordować pana Renauld? Nie widzę po temu żadnej przyczyny. Nie ma ona najjuźniejszej korzyści z jego śmierci, jako kochanka, czy szantażystka traci zaś na tem bardzo wiele. Nie istnieje zaś mord bez przyczyny. Podczas pierwszego morderstwa sprawa przedstawiała się zupełnie inaczej — czekał na nie bogaty kochanek, aby zastąpić męża.

— Prócz pieniędzy mogą przecież istnieć inne motywy zbrodni, — zauważyłem.

— Słusznie, — zgodził się Poirot.

— Istnieją jeszcze dwie inne przyczyny. Dramat miłosny jest jedną z nich. Drugim dość rzadkim wypadkiem jest mord dla idei. Ludzie, którzy go popełniają, są duchowo nienormalni. Do tej kategorii należą mordercy na tle religijnym. Ale tego chyba możemy nie brać pod uwagę.

— A dramat miłosny? Czy i ten wypadek wyłączaś? O ile pani Daubreuil była kochanką Renaulda i zauważyła, że przestał ją kochać, lub też o ile wzbudził w niej zazdrość — mogła go zabić w napadzie gniewu!

Poirot potrząsnął głową.

— O ile pani Daubreuil była jego kochanką, nie mogła mu się jeszcze znudzić. Za krótko to trwało. Poza tem nie jest ona w stanie przeżywać wielkich uczuć; jest tylko doskonałą aktorką. Przez całe życie była zimną rachmistrzynią. Ce-

lem jej był nie kochanek, który pomógł jej w mordzie, lecz bogaty amerykańczyk. O ile ona popełnia przestępstwo, to musi mieć z niego jakieś korzyści. Tu zaś ich nie widzę. Poza tem kto wykopał grób? To była robita mężczyzny.

— Może miała współnika, — rzuciłem.

— Chciałem cię jeszcze o coś zapytać. Mówiłeś o całkowitem podobieństwie obu morderstw. Na czem polega to podobieństwo?

Spojrzałem na niego ze zdumieniem.

— Poirot, ty przecież zwróciłeś na to moją uwagę! Opowiadanie o zamaskowanych mordercach, „tajemnica“, „papierki“!

Poirot uśmiechnął się.

— Lecz zauważ sobie, że choć oba wypadki są bardzo podobne, jest w nich wielka różnica. Przecież w naszym morderstwie historie o zamaskowanych bandytach i „tajemnicy“, opowiedziała nie pani Daubreuil, a pani Renauld. Czy by to znaczyło, że jest ona sojuszniczką przestępców?

— Nie, w to nie wierzę, — rzekłem. — Gdyby to miało miejsce, musiałaby chyba być najlepszą aktorką na świecie.

— Ach, kierujesz się zdrowym uczuciem, a nie logiką, — zawołał Poirot niecierpliwie.

— O ile przestępczyni musi być aktorką, to nią jest. Ale czy musi? Nie wierzę w to, że pani Renauld jest sojuszniczką pani Daubreuil; przeciwko temu przemawia bardzo wiele przyczyn. O ile zaś wykluczamy tę możliwość, zbliżamy się coraz bardziej do prawdy, któ-

ra jest, jak zwykle, wielce osobliwa i interesująca.

— Poirot — krzyknąłem, — co wiesz jeszcze, mów!

— Mon ami, musisz sam wyciągnąć z tego wnioski. Masz „dostęp do aktów“. Skoncentruj swe szare komórki. I nie sądź, jak Giraud, lecz jak Hercule Poirot.

— Czy jesteś pewien, że twe przypuszczenia są słuszne?

— Mój przyjacielu, pod pewnym względem byłem głupcem, ale teraz widzę jasno.

— Czy wiesz wszystko?

— Znam jednego mordercę.

— Co chcesz przez to powiedzieć?

— Chodzi tu bowiem o dwa przestępstwa. Jedno rozwiązałem, co się tyczy drugiego — nie jestem zupełnie pewien.

— Poirot, zdaje mi się, że powiedziałeś, iż człowiek, leżący w szopie, zmarł naturalną śmiercią?

— Nie jeszcze nie rozumiem. Dla dwóch przestępstw konieczne są dwa trupy.

Uwaga jego była tak niejasna, że spojrzałem na niego z zakłopotaniem. Poirot milcząco wstał i podszedł do okna.

— Oto on — zauważył.

— Kto?

— Pan Jack Renauld. Posłałem do willi karteczkę, prosząc go o przybycie tutaj.

Nadało to mym myślom inny kierunek i zapytałem Poirota, czy wie, że Jack Renauld w nocy, podczas której zostało popełnione przestępstwo, był w Merlinville. Miałem nadzieję, że mój sprytny przyjaciel, jeszcze o tem nie wie. Ale, jak zwykle, okazał się wszechwiedzący. On również zasięgał języka na dworcu.

— Nietylko my wpadliśmy na ten pomysł, Hastingu. Prawdopodobnie Giraud wie o tem również...

— Przecież nie sądzisz... Ach, nie, to byłoby straszne!

Poirot spojrzał na mnie badawczo, lecz ja nie mówiłem dalej. Wpadło mi akurat na myśl, że w całą tę sprawę było zamieszanych siedem kobiet: pani Renauld, pani Daubreuil i jej córka, tajemnicza pani, która złożyła owego wieczoru wizytę zamordowanemu, trzy służące, których nie należy nawet liczyć — i tylko jeden mężczyzna — Jack Renauld. A grób musiał kopać mężczyzna. Nie zdążyłem wypowiedzieć tej myśli, gdy zameldowano Jacka Renaulda.

Poirot pozdrowił go uprzejmie,

— Niech pan siada — rzekł.

— Bardzo mi przykro, że pana trudziłem, ale atmosfera, panująca w willi, nie jest dla mnie zbyt sympatyczna. Pan Giraud i ja nie jesteśmy zawsze tego samego zdania. Nie jest on dla mnie uprzejmy, a ja nie chcę go wtajemniczać w moje odkrycia.

— Tak, panie Poirot, pan ma rację, — odparł Jack. — Pan Giraud jest złośliwy i niesympatyczny i byłbym zadowolony, gdyby nie on odkrył sprawcę zbrodni.

— Więc mogę pana prosić o małą przysługę?

— Naturalnie.

— Chciałbym, aby pan udał się na dworzec i najbliższym pociągiem odjechał do Abbalac. Niech pan zapyta tam na dworcu, czy dwaj nieznanymi mężczyźni, podczas owej strasznej nocy nie oddali walizeczki na przechowanie. To jest mała stacyjka i o ile tak było, napewno pracownik z przechowalni będzie o tem pamiętał. Czy pan chce to uczynić?

— Naturalnie — rzekł niepewnie Jack.

— Ja i mój przyjaciel mamy inną pilną sprawę do załatwienia, — oświadczył Poirot. — Za kwadrans odchodzi pociąg i prosiłbym pana, aby pan przed odjazdem nie wracał już do willi, bowiem nie chciałbym, żeby Giraud domyślił się, że panu to poleciłem.

— Bardzo dobrze, idę od razu na dworzec.

Wstał. Poirot zatrzymał go.

— Chwileczkę, panie Renauld, chcę pana o coś spytać. Dlaczego dziś zrana nie po-

wiedział pan panu Hautet, że owej strasznej nocy był pan w Merlinville?

Oblicze Jacka Renaulda oblało się krwią. Z trudem zdołał się opanować.

— Pan się myli. Byłem w Cherbourgu, jak to oświadczyłem sędziemu śledczemu.

Poirot zmrużył oczy.

— To bardzo dziwne! Cała służba kolejowa bowiem twierdzi, że przybył pan pociągiem o 11.40.

Przez chwilę Jack Renauld wahał się, poczem powziął decyzję.

— A o ile tak było? Spodziewam się, że pan nie podejrzewa mnie o współudział w zamordowaniu ojca? — rzekł wyniośle.

— Chciałbym jedynie usłyszeć z ust pańskich, po co pan tu przyjechał.

— To jest bardzo proste. Przybyłem, aby zobaczyć się z moją narzeczoną, panną Daubreuil. Czekała mnie długa podróż; nie wiedziałem kiedy z niej powrócę. Chciałem ją koniecznie zobaczyć i zapewnić o mej wielkiej miłości.

— I widział pan ją? — Poirot nie spuszczał go z oczu.

Po krótkiej pauzie Jack odparł:

— Tak.

— A potem?

— Potem zauważyłem, że spóźniłem się na ostatni pociąg. Poszedłem więc pieszo do St. Beauvais, tam kazałem otworzyć garaż i wynająłem auto, które zawiozło mnie do Cherbourga.

(d. c. n.)

Najwytworniejsze Kino Dźwiękowe

CASINO

Dzisiaj i dni następnych Pierwszy Polski Film Dźwiękowy

Moralność Pani Dulskiej

pg. G. ZAPOLSKIEJ.

Mówią, śpiewają i gwizdzą

Zofja Batorycka (Miss Polonia 1930 r.)

Ludwik Fritsche, Tadeusz Wesolowski i in.

Pierwsze słowo polskie z ekranu wygłosi

Józef Węgrzyn

Partytura muzyczna Ludomira Różyckiego przy współudziale Bronisława Szulca.

Najnowsze amerykańskie aparaty dźwiękowe „Western Electric“

Bilety ulgowe i passe-partout nieważne.

Grand-Kino

Dzisiaj i dni następnych!

Pieśniarz Paryża

— to najpotężniejsze dzieło amerykańskiej produkcji filmowej!

Pieśniarz Paryża

— to film, którego akcja do głębi poruszyć musi każdego!

Pieśniarz Paryża

— to pieśń wielkiej miłości dwójga kochających się istot!

W rolach głównych:

Maurice Chevalier

bożyszcze Paryża

Sylvia Beecher

Film ten ustalił zdanie Sz. Publiczności o pierwszorzędnej wartości naszej aparatury dźwiękowej.

Początek o godz. 4.30 po południu.



Wiadomości bieżące

ŚWIĘTA W URZĘDACH.

SAD. Od dziś w sądzie okręgowym nie odbywają się rozprawy i normalne urzędowanie rozpocznie się dnia 22 b. m.

W sądzie grodzkim dziś ostatnie rozprawy, kancelarje urzędują jutro i pojutrze tylko do południa.

POCZTA. W niedzielę, pierwszego dnia świąt poczta i wszystkie jej oddziały są nieczynne.

W poniedziałek, drugiego dnia poczta czynna od godz. 9 rano do 11-ej przed południem.

Doręczanie przesyłek i listów odbywać się będzie drugiego dnia świąt. (b)

TRAMWAJE. W sobotę o godz. 6 wieczór tramwaje będą zjeżdżały do remizy i pozostanie do północy tylko tramwaj nocny.

W niedzielę tramwaje nieczynne, a normalny ruch rozpocznie się w nocy z niedzieli na poniedziałek. (b)

URLOPY DLA WOJSKOWYCH. W myśl zarządzenia dowódcy okręgu korpusu, wojskowi mogą otrzymać urlopy świąteczne w okresie od 17 do 22 b. m.

Wszystkie urlopy nie mogą wynosić więcej niż połowa ilości danego oddziału lub instytucji wojskowej. (b)

Biura wojskowe urzędować będą w piątek tylko do godz. 1-ej, a w sobotę tylko do godziny 12-ej w południe. (b)

POCIĄGI ŚWIĄTECZNE. Z okazji świąt Wielkanocnych dyrekcja kolei wprowadziła w sobotę, dnia 19 b. m. dodatkowy pociąg z Łodzi do Warszawy i z Warszawy do Łodzi.

Z Łodzi pociąg osobowy wyjeżdża z dworca Fabrycznego o godz. 19 m. 20, przyjeżdża do Warszawy o godz. 22-ej.

Odjazd z Warszawy do Łodzi o godz. 13 m. 40, przyjazd do Łodzi na dworzec Fabryczny o godz. 16 m. 40. (b)

WYCIECZKA ANGIELSKICH SKAUTÓW. Jak się dowiadujemy w pierwszych dniach po świątach Wielkiejnocy przybywa do Łodzi wycieczka angielskich skautów w liczbie 300 osób. Wycieczka ta w pierwszy dzień świąt Wielkiejnocy przybędzie do Gdańska, a z Gdańska uda się do Warszawy do Łodzi, Krakowa i Poznania. Wycieczka ta zabawi w Polsce około 14 dni i odwiedzi większe miasta.

NOCNE DYŻURY APTEK. Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50); K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164); W. Sokolowicza (Przejazd 19); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); J. Zundelewicza (Piotrkowska 25); Kasperkiewiczowa (Zgieraka 54); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56).

Godziny urzędowania w magistracie w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę

W Wielki Piątek urzędy i biura magistratu czynne będą do godz. 13-ej, w Wielką Sobotę zaś do godziny 12 w południe.

Kasa miejska czynna będzie w Wielki Piątek do godziny 11 i pół, przed południem, w Wielką Sobotę zaś do godziny 10 i pół.

Plan regulacji Łodzi

Dwie wielkie arterje przetną miasto wzdłuż i wszerz

W związku z zastrzeżeniami jakie niektóre organizacje społeczno-gospodarcze i frakcje poczyniły w pierwotnym, opracowanym przez prof. Michalskiego planie regulacji miasta Łodzi władze samorządowe naszego miasta poświęcają obecnie wiele pracy poprawkom do tego projektu, które zmieniają ogólne zarysy planu regulacyjnego w myśl życzeń zainteresowanych sfer gospodarczych.

W planie tym, który niezadługo zostanie zatwierdzony przez magistrat, uwzględnione zostaną opinie komisji rzeczoznawców, delegowanej przez zarządztwo urbanistów polskich w Warszawie, w skład której wchodził prof. Dreksler, inż. Sasaki i prof. Drzewiecki.

Uwzględniono w nim również całokształt opinii wysuwanych w różnych fazach prac regulacyjnych przez czynniki kompetentne i sfery zainteresowane. W nowym projekcie zrezygnowano z całego szeregu kosztownych, poprzednio projektowanych przebiegów przez istniejące kompleksy budowlane, które spowodować miały zburzenie wielu budowli celem przedłużenia różnych arterji komunikacyjnych. Wprawdzie przedstawiono w nowym projekcie regulacji kilka takich przebiegów, ale, jak nas poinformowano, są to przebiegi istotne, bez których nie daje się pomyśleć stworzenie wielkich, europejskich dróg komunikacji miejskiej.

Najważniejsze z nich są projektowane arterje wschodnio-zachodnia, która pójdzie przez ul. Główną, Anny, Rokicińską do dworca kaliskiego, w którym to kierunku najprawdopodobnie miasto będzie się rozbudowywać, i główna arterja druga — północno-południowa, która bieć będzie przedłużeniem ulicy Żeromskiego od szosy zgierskiej do szosy pabjanickiej celem odciążenia ulicy Piotrkowskiej.

Te nowe dwie wielkie arterje komunikacyjne będą przecinały Łódź wzdłuż i wszerz, stając się nowymi udogodnieniami dla pojazdów konnych i mechanicznych ruchu ciężarowego, i, jak to już wspomnieliśmy, odciążając w wielkim stopniu ulice w centrum miasta.

Jedną z równie doniosłych innowacji jest skasowanie terenów rezerwowych, które według planu inż. Michalskiego wyłączone były z pod zabudowy.

Jakie będą losy projektu podziału miasta na strefy zabudowania — ustali rada miejska g.

Koledze naszemu H. TUCHSZNAJDEROWI z powodu zgonu ŻONY JEJGO.

b. p. HELI

wyrazamy szczere współczucie

Związek Zawodowy Techników Dentystycznych w Łodzi

3819

Ulgi wojskowe dla poborowych rocznika 1909

W związku ze zbliżającym się poborem rocznika 1909 urząd wojewódzki w Łodzi otrzymał okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie udzielania odroczeń.

A więc przede wszystkim ministerstwo wyjaśnia w okólniku, że wszyscy ci, którzy starają się o odroczenie z art. 57 ustawy wojskowej, powinni wnieść w terminie 14 dniowym od ukazania się odnośnego obwieszczenia podanie do właściwego biura administracji.

Zdarza się, że w ciągu 14 dni od ukazania się tego obwieszczenia poborowy może nie mieć jeszcze warunków uprawniających go o staranie się o odroczenie na zasadzie art. 57.

Dla tych okólnik przewiduje dodatkowy termin 4-tygodniowy z tym jednak, że muszą udowodnić, że rzezone warunki powstały po terminie przewidzianym w pierwszej części okólnika.

Co się tyczy uczniów szkół średnich, którzy chcą się starać o odroczenia, a którzy otrzy-

mali na komisji poborowej kat. „A” — to uczniowie ci, za wyjątkiem uczniów klasy 8-ej winni wnieść podanie w terminie 4-tygodniowym po otrzymaniu wezwania.

Uczniowie klasy 8 nie mogą korzystać z odroczeń na mocy art. 61 ustawy, jedynie tylko ci mogą z nich korzystać, którzy bądź to nie zostali dopuszczeni do egzaminów maturalnych, bądź też egzaminu tego nie złożyli.

Uczniowie ci mogą się starać o odroczenie a podanie złożyć w terminie 4-tygodniowym od dnia otrzymania od swej władzy wojskowej pozwolenie na dalsze przebywanie w szkole.

Dr. med. 2472

REICHER

Choroby skórne i weneryczne
Leczenie diatermją. Elektroterapia.

Południowa 28

Od 8—10 rano, 12—2, 5—8.30w.

W niedziele od 9—2

Dla niezamożnych ceny lecznic.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „**SPLENDID**”
Na aparatach „Western Electric”

OSTATNIE KILKA DNI!

AL JOLSON

jako

Śpiewak Jazzbandu

Początek seansów o 6, 8 i 10.

Śmierć szczurom

W dniu wczorajszym komisje dozorów sanitarnych przystąpiły do kontroli nieruchomości, celem stwierdzenia, czy właściciele poszczególnych posesji wykonali urządzenia w sprawie akcji odzwonienia miasta.

Właściciele, względnie administratorzy domów, którzy nie wykonali powyższego zarządzenia, a i nie oczyścili posesji lub nie wykozyli trunek pociągani będą od odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Uczerzenie pamięci ś. p. prez. M. Cynarskiego

W poniedziałek, dnia 14 b. m., jako w trzecią rocznicę tragicznej śmierci ś. p. prezydenta m. Łodzi — Mariana Cynarskiego, prezydent rady miejskiej i magistratu złożyły wieniec na grobie Zmarłego.

HERBATA
LIPTONA
NAJWIĘKSZA SPRZEDAŻ
W ŚWIECIE

Przedświąteczna radość

Odkurzacz jest niezbędny w każdym domu

Aparaty elektryczne zdobyły w ostatnich czasach wielką popularność. Należą one do niezbędnego sprzętu domowego, jak garnek, łyżka, a dawniej szcotka.

Szereg niemieckich elektrowni przeprowadziło ostatnio ankietę wśród swych abonentów na temat, jaki aparat elektryczny uważany jest za najważniejszy w gospodarstwie domowym.

Jest rzeczą zadziwiającą, że wszystkie prawie odpowiedzi były identyczne i że za aparat elektryczny, niezbędny w każdym domu uznano odkurzacz. Ten praktyczny aparat zyskuje obecnie, istotnie, coraz większe uznanie.

Gdy jasne słońce marcowe ożywia pola i cała natura budzi się do nowego życia, wówczas przebudza się również do życia ze swego snu zimowego i gospodarstwo domowe. Następuje okres wiosennego, przedwielkanocnego sprzątnięcia.

Dawniej sama myśl o wiosennym sprzątnięciu domowym przejmowała zgrozą wszystkich członków rodziny, sprzątnięcie to bowiem było dla nich synonimem nieporządku, hałasu, wrzawy i niewygód.

Nie należało do przyjemności owe wynoszenie pościeli, trzepanie materacy, wypróżnianie szaf i hałaśliwe odkurzanie wszystkich mebli.

Całe tłumy kurzy budziły się ze swego snu zimowego, tańczyły w powietrzu, by później usadowić się na innym miejscu.

Gospodynie nazywały to odkurzaniem i sprzątnięciem wiosennym.

Dziś wiemy doskonale, że to było jedynie mozolne i niezdrowe... przenoszenie kurzu.

Skutecznym środkiem przeciwko temu była woda i pasta. Kto jednak ocenia czystość mieszkania nie według czystości podłogi i szaf, lecz według tego, co się znajduje za temi szafami, ten nazywa dotychczasowe sprzątnięcie starą metodą, „sprzątnięciem fasad”.

Przypominało to bowiem pra-

cę właściciela domu, który swój walący się dom maluje jasną i czystą farbą od strony ulicy, nie podejmując żadnych wysiłków w kierunku umocnienia konstrukcji domu.

Czyszczenie, sprzątnięcie polega na usuwaniu brudu. Ale ten stały brud nie jest tak niebezpieczny, jak ów lotny, zawieszony w powietrzu, chorobotwórczy bakterji.

Aby pozbyć się kurzu, nasze gospodynie posługują się dwiema metodami: albo: zmydlają i zlewają wodą każdy mebel od góry do dołu i potem go suszą, albo też w ciągu kilku minut pracują odkurzaczem. Woreczek przy odkurzaczem jest duży i przytem bardzo lekki.

Szanowne gospodynie zechcą wybierać!

Woda, mydło, wysiłek, przykrość, strata czasu — z jednej strony; lekka praca, oszczędność i pełny skutek z drugiej elektrycznej strony.

Można pisać całe dzieło o zastosowaniu odkurzacza.

Nie wymaga on jednak żadnych specjalnych zdolności i aby uzyskać pożądaną skuteczną, należy jedynie założyć odpowiedzialną sawkę.

Odkurzacz używany jest również do czyszczenia futer. Lekkie posunięcie sawką węża tego aparatu wywołuje pożądaną skuteczną. Ze przy tej czynności wyjdzie z futra kilka włosów, to ta okoliczność nie przemawia, hynajmniej przeciwko temu aparatowi. Wy chodzą bowiem tylko martwe wypadające, brzydkie włosy.

Należy również czyścić za pomocą odkurzacza ubranie i płaszcze zimowe, które odkurzacz odświeża, nie niszczyąc wcale tkanin.

Trzeba pamiętać, że najcieplejsza odzież jest z materiału, przepuszczającego powietrze.

I gdy wszystkie pokoje są już sprzątnięte, wówczas gospodynie przystępują do czyszczenia podłóg, które, dzięki aparatowi elektrycznemu, nabierają cudownego blasku, wywołując w duszy gospodyni uczucie radości i przyjemności wielkanocnej.



JEDYNIĘ PŁYN DO JASNEGO OBUWIA
„DOBROLIN”

chroni od plam i nadaje temu obuwia piękny połysk.

Polecamy również: Zaprawę do posadzek, podłóg i linoleum. Pastę do obuwia. Krem do obuwia wykwińskiego. Wywabiacz plam. Płyn do czyszczenia metali, szyb i luster. Czystaśdło (w proszku) do szorowania naczyń kuchennych. 3768—2

**Niezwykle tajemnicza sprawa
 znalazła się na wokandzie sądu okręgowego**

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał niezwykle sensacyjną sprawę, która w swoim czasie przysporzyła policji niejedną kłopotu.

Na ławie oskarżonych zasiadła 40-letnia LUCJA PAWŁOWSKA, (Szopena 38).

Przestępstwo, które zarzucał jej akt oskarżenia przedstawia się następująco:

W dniu 7 maja 1929 r. III komisariat p. p. w Łodzi powiadomiony został, iż w domu nr. 38 przy ul. Szopena POKLUTY ZOSTAŁ NOŻEM Władysław Krawczyk.

Krawczyk przewieziono natychmiast do szpitala św. Józefa. Ponieważ stan jego był ciężki poddał go bezwzględnie operacji. Następnego dnia Krawczyk został zbadany przez posterunkowego Kruszewskiego. Zznał on, że chciał pozabawić się życia i w tym celu zadał sobie kilka ran nożem.

Tego samego jeszcze dnia Krawczyk podczas opatrunku opowiedział felczerowi Karolowi Tudeli, że nie targnął się na swe życie, gdyż został pokluty przez Lucję Pawłowską. Poza tem dodał, iż po-

licji powiedział inaczej, ponieważ NIE CHCIAŁ JEJ „PAKOWAĆ DO WIEZIENIA, gdyż było mu jej żal”.

Przebywającemu na kuracji w tymże szpitalu posterunkowemu Władysławowi Artychowi, Krawczyk opowiedział, że rany zadała mu kochanka jego, Pawłowska, w okolicznościach następujących:

O godz. 10-ej wiecz. przyszedł do Pawłowskiej, zdjął marynarkę i położył się na łóżku w koszuli i spodniach.

Pawłowska zbliżyła się doń i w pewnej chwili ZADAŁA MU CIOS NOŻEM w brzuch, a gdy chciał się zerwać, uderzyła go nożem powtórnie.

Miał jeszcze tyle siły, że wywlokł się z mieszkania, na schodach krzyknął „MORDERSTWO” i runął na ziemię.

Podobnie Krawczyk opowiedział całej swej rodzinie, a w dniu 12 maja spisał przebieg zdarzenia na kartce, na której ostatnie wyrazy, ze względu na osłabienie jego, napisała siostra.

Krawczyk prosił siostrę, by kartkę tej nie oddawała policji, gdyż zaraz po wyzdrowieniu CHCE SIĘ SAM TĄ SPRAWĄ ZAJAĆ. Stan jego jednak pogorszył się znacznie i w dniu 15 maja Krawczyk zmarł.

Sekcja zwłok wykazała trzy rany cięte w brzuch zadane nożem, przychem biegły lekarz nie mógł ustalić z całą pewnością, czy rany zadane zostały jego ręką, czy też innej osoby.

Ekspertyza kaligraficzna wykazała, że CZĘŚĆ RZECZONEJ KARTKI PISANA BYŁA RĘKĄ KRAWCZYKA, pozostała zaś inną.

Przeprowadzona bezpośrednio po wypadku rewizja w mieszkaniu Pawłowskiej ujawniła na przeście trądle plamę krwi. Na krześle obok łóżka leżała suknia, której REKAW BYŁ POKRWAWIONY. Na podłodze, na progu mieszkania i na korytarzu były krople krwi. Na stole leżał duży nóż rzeźniczy, na którym widoczne były STARTE ŚLADY KRWI.

Sąsiedzi zeznali, iż obudzeni zostali krzykiem męskim „morderstwo”. Kiedy jeden z lokatorów, Mazur, wraz z Pawłowską przybiegł do leżącego Krawczyka, ten odepchnął ją, mówiąc „ODEJDZ ODEMNIĘ”.

W toku dochodzenia policyjnego ustalono, iż między Krawczykiem a Pawłowską stosunki były przyjazne.

Pawłowska badana w śledztwie DO WINY SIĘ NIE PRZYZNAŁA, twierdząc, iż Krawczyk popełnił w jej obecności samobójstwo.

W dniu wczorajszym sprawę tę rozpatrywał sąd okręgowy pod przewodnictwem s. o. WILECKIEGO w asystencji s. o. LOZIŃSKIEGO i BENDZIKOWSKIEGO. Oskarżił prokurator ZGLICZYŃSKI. Brocił apl. adw. M. BRAUNSTEIN.

Oskarżona na przewodzie sądowym również do winy się nie przyznała, wyjaśniając, że Krawczyk będąc u niej krytycznego dnia, wstał w pewnej chwili z łóżka, na którym leżał, podszedł do szafy skąd wyjął duży nóż rzeźniczy i nożem tym przebił się.

Świadkowie zeznawali zgodnie z aktem oskarżenia.

Po przemowie prokuratora Zgliczyńskiego i świetnej obronie apl. adw. Braunsteina, sąd uniewinnił oskarżoną Pawłowską.

Numerowanie szos
 Głównym punktem wyjściowym będzie kolumna Zygmunta w Warszawie

Okręgowa dyrekcja robót publicznych otrzymała polecenie przystąpienia do „znakowania” dróg samochodowych w okręgu. Na międzynarodowych mapach samochodowych droga otrzymuje numer, jak również przecznice głównych arterji. Na słupkach kilometrowych na drogowych oznaczone będą w kolorze widocznym numer głównej arterji, a pod nim numer kolejnej przecznicy. Ten system znakowania dróg

Walka z lichwą przedświąteczną
 Ceny maksymalne i orientacyjne na artykuły pierwszej potrzeby

W obawie przed lichwą przedświąteczną łódzkie starostwo grodzkie przypomina za naszem pośrednictwem mieszkańcom miasta maksymalne i orientacyjne ceny artykułów spożywczych, mając na względzie, by kupcy nie stosowali wyzysku, zachęcenij wzmocnionym popytem na artykuły pierwszej potrzeby.

Cenniki obowiązujące winny być wywieszzone w miejscach najbardziej widocznych, ceny należyście ujawnione przez wszystkich kupców, a są one w handlu detalicznym następujące:

- Ryby: Żywe 1 kg. 5 zł., śnięte: sandacze 3 zł., leszcze 2,80 zł.
- Nabiał: Masło śmietankowe za 1 kg. 6 zł., osekowe świeże 5,80 zł., jajko świeże sztuka 14 gr.
- Mąka pszenna 55 proc. 74 gr. za kg., 65 proc. 70 gr.
- Artykuły kolonialne: Cukier kryształ za 1 kg. zł. 1,60, kostka 1,85, sliwki krajowe 1,50, kalifornijskie 3,80, bośniackie 3,00. Grzyby suszone 2,50, Buszcze („Ceres” i „Cetagoł”) 4,00; śledzie: ulik 0,40 gr. za sztukę, duży szkocki 0,20, marynowany i wędzony 0,25. Marmolada za 1 kg. 2,40, powidła 2,00, orzechy laskowe 5,50, rodzynki zwykłe 7,50, rodzynki „sultanki” 8,50, figi 5,50.
- Mięso wieprzowe, wołowe, cielę-

ce, baranie i wyroby masarskie. Wieprzowina za 1 kg. 2,70, schab i baleron 3,80, słonina 3,60, sadło 3,60, salceson 3,60, kielbasa krajana i serdelowa 3,60, czarna 2,50, kaszanka 1,40, krakowska 4,60, szynka surowa wędzona 4,20, szynka bez kości surowa 4,50, szynka gotowana 7,20, szmalce 3,80, wołowina normalna 1 gatunku 2,40, polędwica wołowa 3,50, cielęcina normalna 2,40, baranina normalna 3,15.

W razie stwierdzenia, że sprzedawcy pobierają wyższe ceny, aniżeli wskazane ceny maksymalne winni kupujący niezwłocznie zwracać się z zażaleniami do referenta aprowizacyjnego łódzkiego starostwa grodzkiego, p. Rajna, który przedsięwzięcie odpowiednie kroki w kierunku ukarania niesumiennych kupców, pobierających ceny lichwiarskie.

Niezależnie od tego łódzkie starostwo grodzkie powołało do życia specjalne komisje lotne policyjne, które z dnem wczorajszym rozpoczęły obserwację cen na rynkach i w sklepach.

Każdy z kupujących ma prawo zwrócić się do tej komisji lub każdego na służbie będącego policjanta, który po wysłuchaniu zażalenia sporządzi każdorazowo protokół za pobieranie cen lichwiarskich.

Uczciwy obywatel
 P. Sahr zażądał nałożenia nań podatków

Do przewodniczącego wydziału podatkowego magistratu ławnika Kuka zgłosił się w dniu wczorajszym, niezwykle jak na łódzkie stosunki, petent.

Był to niejaki p. Sahr, obywatel austriacki, który oświadczył, że zamieszkuje obecnie w Łodzi i zarabia, wobec czego chce płacić podatki.

P. Sahr podkreślił, iż dotychczas żadnego podatku nie płacił.

Po zasięgnięciu informacji od petenta, okazało się, iż przeprowadza on na terenie Łodzi z ramienia banków wiedeńskich sanację finansową przedsiębiorstw przemysłowych przez konwertowanie długów, udzielanie pożyczek długoterminowych i t. d. Wynagrodzenie za te czynności otrzymuje p. Sahr od swych mocodawców w Wiedniu, wobec czego dotychczas dochody jego w

Łodzi nigdzie nie są wykazywane. Nie ma on mieszkania więc nie płaci podatku lokalitywnego, nie posiada przedsiębiorstwa ani nieruchomości, więc nie płaci podatku przemysłowego, ani od nieruchomości.

Wobec tego, że petent nastał, że chce płacić podatki, p. ławnik Kuk skomunikował się z prezesem izby skarbowej p. Kucharskim i w wyniku porozumienia ustalono, że p. Sahr, zgodnie ze swą wolą, płacić będzie podatek dochodowy według wymiaru, jaki sam zadeklaruje.

Sprostowanie

W związku z ogłoszeniem zarządzenia gminy wyznaniowej żydowskiej z dnia 9 b. m. prostujemy omyłkę. Zamiast „roku 1930” winno być „roku 1929”.



Dziś po raz ostatni!

Wspaniała para kochanków MIKOŁAJ RIMSKI i ELZA TEMARY w najlepszej swej kreacji p. t.

DLATEGO, że CIĘ KOCHAM

Dramat wielkiej miłości i poświęcenia. Realizacja chluby Francji Ch. BURGUETA. Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją A. CZUDNOWSKIEGO. Początek seansów o godz. 4-ej p. p., w sob. i niedz. o godz. 12-ej w poł., ostatniego o godz. 10-ej wiecz. Ceny wszystkich miejsc na seans od 4—6 po zł. 1, na pozostałe seanse wszystkie miejsca po 1 i 2 zł.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Teatr Miejski

Dziś: 8³⁰ „Perfumy mojej żony” (premiera)

Jutro przedstawienie zawieszono

Dziś premiera świetnej komedji p. t. „Perfumy mojej żony” znane go autora niemieckiego L. Lenza, którego sztuki zdobyły wszystkie sceny europejskie. W rolach czołowych pp. Grywińska i Znicz. Dalszą obsadę tworzą pp. Zabczyńska, Krzywicka, Brodniewicz, Krotke. Dowcipny dialog i kapitalne sytuacje zapewniają duże powodzenie tej pierwszorzędnej komedji.

W czwartek, piątek i sobotę z powodu Wielkiego Tygodnia teatr zamknięty.

TEATR POPULARNY

Dziś, środa, czwartek, piątek i sobota z powodu Wielkiego Tygodnia przedstawienia zawieszono.

Na okres świąteczny przygotowuje reżyser Zbucki trzyaktowy wodewil J. Hersta i H. Buchwitza „Wakacje małżeńskie”. Całość tej arcywesołej sztuki urozmaica oryginalne tańce i ewolucje choreograficzne układu prof. St. Zahorskiego.

TEATR GEYEROWSKI

W próbach pod reżyserją Wł. Ziembickiego wyborna komedja Gandilota „Kochany Palemonek” ze Stanisławem Dębiczem w roli tytułowej.

PRZYJAZD BALETU WARSZAWSKIEGO

Już za kilka dni przybywa do Łodzi znakomity balet opery warszawskiej z całkowitym zespołem, liczącym około 50 osób. Produkcje baletu warszawskiego zostaną żywcem przeniesione na specjalnie przygotowaną scenę filharmonji wraz ze wszelkimi rekwizytami i efektownymi dekoracjami. Będzie to pierwszy występ całego warszawskiego baletowego zespołu w Łodzi. Program przewiduje szereg sensacji ostatniego sezonu, a więc burleskę Igora Strawińskiego w 4 odsłonach, „Pietruszke” następnie suitę symfoniczną „Szeherazadę” Rómskiej Korsakowa, „Divertissement zegarowe” oraz „Szopeniane”. Orkiestrą filharmoniczną dyrygować będzie dyr. Elszyk z Warszawy. Zapowiedziane występy baletu odbędą się w sali filharmonji we wtorek, dnia 22 oraz w środę, dnia 23 b. m. o godz. 8,30 w.

CIESZCIE SIĘ, DZIECI.

W nadchodzący poniedziałek, dnia 21 b. m. o godz. 12 w poł. odbędzie się w filharmonji poranek taneczny młodzieżowej dziewięcioletniej Musji Dajctes. Cała francuska prasa i krytyka interesują się obecnie małą tancerką, która w Paryżu cieszy się ogromnym powodzeniem. Pisma teatralne, jak „Concordia” i inne jednogłośnie uznają w niej wschodzącą gwiazdę. Bilety od zł. 1.— do zł. 4.— nabywać można w kasie filharmonji.

Protest niemieckiego Pen-Clubu

przeciwko odwołaniu wystawy polskiej w Berlinie

W związku z odwołaniem wystawy sztuki polskiej w Berlinie, oddział niemiecki Pen-Clubu powziął następującą uchwałę:

„Niemiecki oddział Pen-Clubu dowiadyuje się ku swemu wielkiemu żalowi o fakcie odwołania zapowiedzianej w Berlinie wystawy sztuki pięknej, która miała być rekompensatą za zeszłoroczną wystawę grupy niemieckiej w Warszawie.

Niemiecki oddział Pen-Clubu ubolewa nad powiązaniem w tym wypadku motywów natury kulturalno-artystycznej z motywami natury politycznej i pragnie przy tej okazji oświadczyć ze swej strony, iż wymiana dóbr duchowych między narodami wydaje mu się nie mniej ważnym zadaniem, jak wymiana wartości materialnych.

Zdaniem oddziału niemieckiego Pen-Clubu utrzymanie stosunków opartych na wzajemności w dziedzinie czysto kulturalnej, winno być naczelną wytyczną i obowiązkiem. Pen-Club. Oddział niemiecki. Za zarząd:

dr. Hans Martin Elster
dr. Walther v. Hollander“.

Dr. med. - 3243

S. Niewiażski

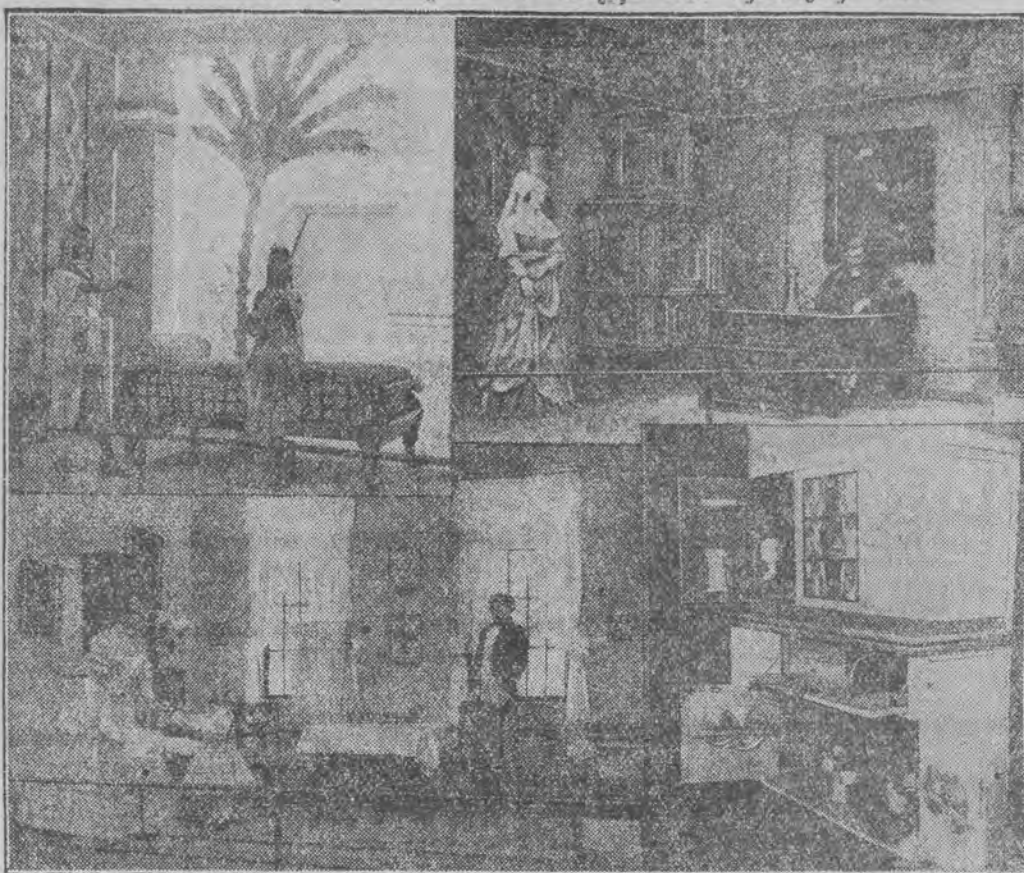
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiecz w niedziele i święta od 9-1

Oddzielna poczekalnia dla pań.

Architekturę wewnątrz w ciągu 3 tysięcy lat



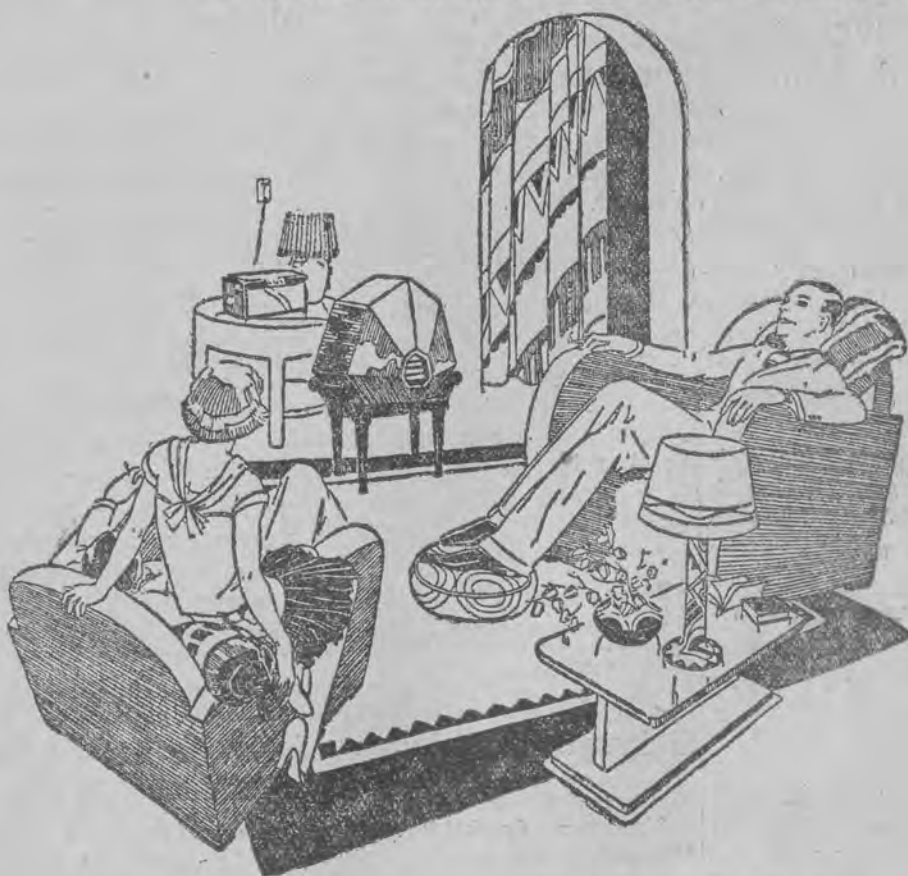
ilustruje szereg interesujących dekoracji na wystawie meblowej, otwartej w tych dniach w Berlinie.

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, 1411,8 m. 12,10 — 13,00 Muzyka z płyt gramofonowych. 15,15 Odczyt dla maturzystów p. t. „Wybitni racjonalisci 18-go wieku”. 15,35 Odczyt dla maturzystów p. t. „Przyczyny rewolucji francuskiej”. 16,15 Zegadki i szarady dla dzieci. Ogłoszenie wyniku konkursu dziecięcego za okres 3-miesięczny. Rozłozowanie nagród. 16,45 — 17,15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15 „Wspomnienie z przeszłości” — wygl. prof. Henryk Mościcki. 17,45 Koncert popołudniowy w	wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. 19,25 Płyty gramofonowe. 19,40 „Radjokronika” — wygl. p. Marian Stępowski. 20,15 Feljton, Salomea Książkowska. Dzień nauczycielki. 20,30 Koncert narodowościowy szwedzki. Wykonawcy: Maria Modrakowska (sopran), Leokadja Nowacka - Iiska (fort.), dyr. Józef Ozimiński (skrz.), i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 22,10 Feljton M. Orlicz. Epopea energii aktorskiej. Ludwik Solski. 22,25 „Ostatnia fala”. Wrocław (325) 20,30 Utwory Mozarta (Symfonia G-dur, 2 arje, Marsze, Muzyka	baletowa). Lipsk (259) 20,30 Muzyka szwedzka (Symfonia op. 10 Atterberga, Tańce Auliana). Monachjum (533) 20,00 Koncert (Uwertura Webera, Koncert skrzypcowy Mendelssohna, Muzyka baletowa Schuberta, Symfonia D-moll Schumana, Uwertura Mendelssohna). Paryż (1725) 20,00 Opera Pucciniego „Cyganeria”. 21,30 Koncert wiołonczelowy Lalo i Symfonia III Brahmsa. Białogród (432) 20,00 Sonaty skrzypcowe: Brahmsa A-dur i Francka A-dur.
---	--	--

W LONDYNIE

na Międzynarodowej Wystawie Radjowej pierwszą nagrodę zdobył



3536

elektryczny odbiornik PHILIPSA

„2511“

Jedyny odbiornik, który bezwzględnie eliminuje stację łódzką

Bez baterji Bez akumulatora

zasilany wprost z sieci elektrycznej.

Demonstracja i sprzedaż w Łodzi: **RADIO LLOYD**, Przejazd 8, tel. 158-08.

WKRÓTCIE USŁYSZYCIE I URZYCIE
DIE PARLO
I **WILLI FRITZCHA**
w PIERWSZYM EUROPEJSKIM 100% FILMIE
P. T. **DZWIEKOWYM**
MELODJA SERC

Czyż niema zawodowców-kolarzy?

Śluszna argumentacja prezesa A. Tichlego nie zdołała przekonać małodusznych macherów stolicy

Walne zgromadzenie Polsk. Zw. Tow. Kolarskich rozstrzygnęło wniosek Unionu (Łódź) w sprawie wprowadzenia zawodu do sportu kolarskiego. „Union”, którego reprezentantem był prezes Artur Thiele, stał na stanowisku, że wobec istnienia w kolarstwie polskim t. zw. wątpliwych amatorów (którzy więcej przynoszą szkody, aniżeli pożytku rozwojowi sportu), należy wprowadzić absolutne odgraniczenie czystych amatorów od kolarzy zawodowych, podobnie jak to

jest zagranicą. „Union” powoływał się przytem na fakt, iż sport kolarski w Polsce miał tylko dwóch cyklistów, którzy potrafili utrzymać się wśród międzynarodowej elity na czołowym miejscu. Byli to Piotr Tkaczyk i Alfons Beck, którzy przeszli szybko do obozu zawodowców, albowiem spostrzegli iż w klasie amatorskiej nie mogą dojść do najwyższego poziomu, bo nie potrafią uzyskać odpowiedniego czasu na systematyczny i usilny trening, oraz solidny tryb życia. Obaj ci ko-

larze reprezentowali też istotnie wysoką klasę europejską, a w latach 1911 — 1914 zdobywali pełnowartościowe sukcesy na torach zagranicznych.

Argumenty przedstawiciela „Unionu” nie trafiły jednak do przekonania reprezentantom towarzystw kolarskich, którzy większością głosów odrzucili wniosek „Unionu”.

Również niezbyt pomyślnie załatwiono sprawę urządzenia biegu dookoła Polski, do którego dopuszczono w bież. roku tylko tych zawodników, którzy już brali udział w poprzednich imprezach. W ogólności do biegu tego dopuszczają się będzie zawodników, liczących nie mniej jak 20 lat.

Wybory do nowego zarządu dały następujący wynik: prezes p. Bodalski, wiceprezesi: Lange, Tichle (Łódź), członkowie pp.: Orłowski, Wójtkiwicz, Wadowski, Bednarski, kpt. Olczak, Żuk, Pobudejski, Animowski, Otto, Skiba i Choczer.

Otwarcie sezonu kolarskiego

Międzyklubowa komisja kolarska opracowała program uroczystości

W dniu 27 kwietnia 1930 r. odbędzie się uroczystość otwarcia tegorocznego sezonu kolarskiego w Łodzi. Program uroczystości, opracowany przez komisję międzyklubową kolarską, przedstawia się następująco: 1) zbiórka kolarzy klubami z rowerami od godz. 7 m. 30 na placu sportowym w Helenowie, 2) godz. 8 — 8.30 wymarsz z punktu zbiórki, ulicami Anstadta, Pomorską przez Plac Wolności, Piotrkowską do Katedry na nabożeństwo; 3) godz. 10 — nabożeństwo w Katedrze; 4) godz. 11 — po nabożeństwie złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza, przez prezydium komisji w imieniu kolarzy łódzkich; 5) po złożeniu wieńca, kolarze pozostawiają rowery na placu przed Katedrą

i udają się pochodem z orkiestrą i sztandarami na krótkie nabożeństwo do kościoła ewangelickiego św. Mateusza. Po nabożeństwie, powrót po rowery przed Katedrę, gdzie formuje się pochód, powracając w pierwotnym porządku na punkt zbiórki w Helenowie; 6) godz. 13.15 — przemówienie prezesa M. K. M. p. Mieczysława Karpńskiego i rozwiązanie uroczystości.

Tradycyjny zaś wyścig młodzieży, pod nazwą „Pierwszy krok kolarski” odłożony na znak żałoby po zgonie ś. p. Władysława Sierpińskiego, — odbędzie się w dniu 4 maja r. bież. (dystans 20 klm.) na jrasie Krzywie — Stryków. Szczegóły wyścigu podamy w najbliższych dniach.



Humor zagraniczny
W „suchej”
Ameryce

Gość, który przyniósł
sobie do restauracji
wódke własnego wy-
robu.

Szumlak w Ł.K.S.-ie, Rotapel w Hakoahu

Dowiadujemy się, że były na pastnik Wojskowego Klubu Sp. Szumlak zasilili drużynę Ł.K.S. gdzie występować będzie w zespole Ł.K.S. Ib.

* * *

Jeden z najlepszych piłkarzy Hasmonci Łódzkiej Rotapel otrzymał zwolnienie ze swego klubu i wstąpił do drużyny Hakoahu, gdzie czynny był już w ubiegły poniedziałek na pozycji lewego łącznika.

Kupczenie mistrzostwami lekkoatletycznymi Polski

Warszawski związek lekkoatletyczny, który miał zorganizować w r. b. mistrzostwa lekkoatletyczne Polski w Warszawie zwrócił się z propozycją do lwowskiego zw. lekkoatletycznego, by ten zorganizował mistrzostwa u siebie, w zamian czego miałby wpłacić do kasy magistrackiej Warszawy tytułem odszkodowania zł. 1,500.

Lwowski zw. na tę propozycję się zgodził lecz proponuje „odstepnego” tylko 650 zł.

Tą niezwykle ciekawą sprawą winien się corychlej zainteresować polski zw. lekkoatletyczny i nie dopuścić do podobnych targów.

Międzynarodowe zawody bokserskie

Pan starosta Al. Rzewski objął protektorat nad imprezą

Intensywne prace organizatorskie jak i staranne przygotowanie do międzynarodowych zawodów bokserskich, które Łódź sportowa będzie miała możność oglądać w dniu 20 kwietnia r. b., o godz. 11 m. 30 w sali filharmonii przy ul. Narutowicza nr. 20, spotkały się ze szczerem uznaniem ze strony oficjalnych czynników, jak i szerokich rzesz sportowców, gdyż na prośbę Ł. O. Z. B. p. starosta Al. Rzewski obejmuje protektorat nad powyższą imprezą.

Objęcie protektoratu przez pana starostę jest wielkim zaszczytem dla naszych zawodników i uznaniem za świetny sukces, osiągnięty przez drużynę łódzką na bokserskich mistrzostwach Polski w Poznaniu, gdyż Łódź zajęła w ogólnej klasyfikacji drugie miejsce, zdobywając przy czterech

finalistach dwa zaszczytne tytuły mistrzów Polski.

Sukces ten każe nam wnioskować, że niedzielne zawody bokserskie będą ewenementem dla sportowej Łodzi, ponieważ drużyna Herosu zaliczona jest do najsilniejszych drużyn Berlina, a ponadto zasilona zostanie trzema zawodnikami Z. K. B. Makabi (Berlin). Ponieważ drużyna łódzka posiada w swym składzie trzech reprezentantów Polski, przeto śmiało możemy przypuszczać, że nasi pugilatorzy reprezentują dzisiaj klasę międzynarodową i wobec tego należy się liczyć z rekordową ilością widzów. Przypuszczenie to jest tembardziej uzasadnione gdyż największą frekwencją cieszą się w Łodzi zawody międzynarodowe, a setki sportowców po meczu „Teutonia” — „Łódź” doszli do wniosku, że należy się zawczasu zaopatrzyć w bilety.

Mistrzostwa zapaśnicze Polski

Kto reprezentuje Łódź

Jak już donosiliśmy odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Krakowie mistrzostwa zapaśnicze i podnoszenia ciężarów o tytuły mistrzowskie Polski. W związku z tem zarząd ŁOZA. wyznaczył następujących zawodników, którzy walczyć będą w Krakowie: Widzewska Manufaktura: Hinz, Militawski, Alfons, Zalewski, Malinowski, Skupień i Kuźnicki; Siła: Mro-

zewski, Turek, Kopertowicz, Szwarc; Bar - Kochba: Weingarten, Minc, Sztern, Suchowolski; Unja: Eckert; Makkabi: Zawadzki. Faworytem w zawodach zapaśniczych jest drużyna Widzewskiej Manufaktury. Zawodnicy łódzcy wyjeżdżają do Krakowa w nadchodzący piątek. Ekspedycję prowadzi wiceprezes związku p. Maciejewski.

W pogoni za punktem

Hakoah założył protest

Jak się dowiadujemy, założyła drużyna Hakoahu łódzkiego protest do władz piłkarskich w sprawie przegranej meczu 2:3 z WKS-em. W proteście swym Hakoah podaje, że w barwach WKS-u w bramce czynny był bramkarz Kotlicki, były

gracz P.T.C., któremu nie przysługiwało prawo grania w barwach drużyny wojskowej. W wypadku, gdyby protest Hakoahu został uwzględniony, drużyna żydowska przesunie się na pierwsze miejsce w tabeli klasy A okręgu łódzkiego.

O polską odznakę sportową

Zawody lekkoatletyczne organizuje związek okręgowy

Dnia 27 kwietnia b. r. o g. 8 rano na boisku W. K. S. odbędzie się zawody lekkoatletyczne o polską odznakę sportową, organizowane przez Łódzki okręgowy związek lekkoatletyczny.

Zawody powyższe wzbudziły wśród sportowej publiczności łódzkiej zrozumiałe zainteresowanie, gdyż będą to pierwsze zawody lekkoatletyczne na terenie naszego miasta w

bieżącym roku o szerszym zakresie.

Zarząd Ł. O. Z. L. O. ze swej strony dokłada dziś starań, aby impreza powyższa wypadła pod każdym względem dodatnio.

Zgłoszenia zawodników są liczne (zgłosić się może każdy kto ukończył 18 lat) jednakże przypominamy, że termin zgłoszeń upływa dnia 23 kwietnia bież. roku.

Formularze zgłoszeń wydaje i po wypełnieniu przyjmuje w poniedziałki i środy od godz. 20, sekretariat Ł. O. Z. L. A. ul. Piotrkowska 174.

Walne zebranie H.K.S.

Dziś, dnia 16 kwietnia r. b. o godz. 17.30 w pierwszym terminie, a o godz. 18-ej w II-gim terminie odbędzie się zwyczajne walne zebranie H. K. S.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

RADJO

detektory, słuchawki w największym wyborze po cenach przystępnych

RADJO-LLOYD,
PRZEJAZD 8, TEL. 158-08

3246

Największy film dźwiękowy świata

ARKA NOEGO

Wymiar podatku przemysłowego od obrotu Uprawnienia członków komisji szacunkowych. — Wymiary dodatkowe

(II). W ustawie o państwowym podatku przemysłowym w art. 57 czytamy, że sprawdzanie i ustalanie obrotów oraz obliczenie podatku w pierwszej instancji należy do komisji szacunkowych. Przewodniczący, każdorazowy kierownik urzędu skarbowego lub jego zastępca, kieruje jej czynnościami, wykonuje jej uchwały i jest odpowiedzialny za należyte stosowanie obowiązujących uchwał.

Widzimy więc, że cała akcja wymiarowa i jej rezultat spoczywa prosto w rękach komisji, że ona bada i sprawdza zeznane przez płatników obroty. Najważniejszym postanowieniem jednakże jest, że przewodniczący wykonuje uchwały tej komisji, ale zarazem czuwa on nad należytem stosowaniem przepisów prawnych. Zdawałoby się, że uchwały komisji są bezwzględnie obowiązujące; tak też w samej rzeczy jest, jeżeli ta uchwała, odnosząca się do wysokości obrotu i podatku, jest zgodna ze stanem faktycznym. Byłoby bowiem nonsensem, gdyby komisja dzięki swej sile prawnej chciała wbrew wnioskowi przewodniczącego, oparłemu na danych faktycznych, przeprowadzić uchwałę obniżającą faktycznie stwierdzony przez władze skarbowe obrót płatnika. W praktyce fakt taki jest nietylko możliwy ale nawet autentyczny. Przewodniczącemu przysługuje prawo wniesienia sprzeciwu od takiej uchwały, zaś zdecyduje w tych wypadkach komisja odwoławcza. Tego rodzaju wypadki nie powinny mieć miejsca bowiem mija się to z zadaniem komisji. O postanowieniu art. 69, traktującego o składaniu w ręce przewodniczącego uroczystego przyrzeczenia przez członków komisji przy obejmowaniu swych obowiązków, iż te obowiązki spełniać będą wedle najlepszej wiedzy i sumienia, i że zachowają ścisłą tajemnicę o przebiegu obrad zapomina się niestety, co jest powodem licznych nieporozumień. Członkowie sumienni prosto obawiają się powiedzieć prawdę o nie których płatnikach, muszą się bowiem liczyć z tem, że ów płatnik dowie się, iż wymiar wyższy zawdzięcza temu członkowi komisji, ten zaś ostatni może z tych powodów być narażony na różne nieprzyjemności, a nawet jako kupiec na stratę materialną. Mandat członka komisji z jednej strony jest zaszczytny, ale z drugiej strony bardzo niewdzięczny. Po wykończonych już wymiarach i doręczeniu nakazów płatniczych niejednemu z płatników twierdzą, czy też przypuszczają, że komisja ustaliła niższy obrót i niższy podatek od tego jak widoczny jest w nakazie płatniczym. Takie insynuacje są bezpodstawne, gdyż byliby to czyn samowoli urzędnika skarbowego, za który odpowiadałby dyscyplinarnie i nikt się na to nie naraża, tembardziej, że każdy akt wymiarowy, schodzący po zatwierdzeniu z posiedzenia komisji szacunkowej, jest podpisywany przez przewodniczącego i dwóch członków komisji a nadto spisuje się protokół z posiedzenia, obejmujący wszystkie sprawy zatwierdzone przez komisję.

podobne wypadki są wprost wykluczone.

Jeśli chodzi o sam wymiar, to ażeby on był równomierny i sprawiedliwy, komisje szacunkowe spełniające tę pracę niewdzięczną i mozolną sumiennie, mają oczywiście możliwość wycofać sprawę dane go płatnika z posiedzenia, żądać od niego pisemnych lub ustnych wyjaśnień, przedstawienia ksiąg handlowych lub zapisków, zbierać informacje od osób obznajmionych z faktycznymi stosunkami płatnika i powoływać biegłych. Komisja więc ma dalekosiężne prawa dla ustalenia faktycznego stanu: dla dokonania sprawiedliwego wymiaru. Jedynie płatnik, który wyraził gotowość przedstawienia ksiąg handlowych na poparcie zeznanego obrotu, korzysta z przywileju. Komisja szacunkowa nie może ustalić obrotu odmiennie od zeznania, o ile książki nie zostały uznane przez komisję za nieprawidłowe lub za nierzetelne. Tę okoliczność jednakże komisja szacunkowa musi stwierdzić protokolarnie i dodać przyczyny, stwierdzające bezsprzecznie nierzetelne prowadzenie ksiąg handlowych.

Do komisji szacunkowych należy również podział ryczałtowy kwot podatku od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw bez ustalania sum obrotu. Z braku odpowiedniego zarządzenia ministerstwa skarbu w obrębie łódzkiej izby skarbowej ten sposób wymiarowania podatku od obrotu do tychczas nie miał miejsca. Niewątpliwie wprowadzenie pobierania podatków od drobnych przedsiębiorstw na podstawie precyzyjnych norm obrotu byłoby bardzo dla władzy pożądane, bowiem efekt fiskalny byłby ten sam, ale zaoszczędziłby władzom skarbowym dużo pracy. Stanowisko podatników wydaje się w tym względzie niejednoznaczne: nie brak takich, którzy widzą w ryczałcie tylko strony ujemne.

Do omówienia pozostaje jeszcze drażliwa kwestja wymiarów dodatkowych na skutek później ujawnionych konkretnych okoliczności, z których wynika, że pierwotny wymiar był za niski (art. 84 ust. 1). Ponieważ władze skarbowe niejednolicie komentowały postanowienie o dodatkowych wymiarach i z tych powodów dochodziło do ostrych zatarłów między władzami a płatnikami, minister skarbu w okólniku z dnia 15. I. 1929 r. L. D. V 5771-I wyjaśnia jak następuje:

„Doszło do mojej wiadomości, że niektóre władze skarbowe poddają rewizji już prawomocne wymiary za kilka lat wstecz i skutecznieją dodatkowe wymiary, mimo braku warunków przewidzianych w art. 85 ustawy o państwowym podatku dochodowym i w art. 84 ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Tęgo rodzaju postępo-

wanie nie znajduje podstaw prawnych.

Przepisy § 152 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 48 poz. 298 z 1921 roku), oraz § 82 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 82 poz. 560 z 1925 roku) wyjaśniają w sposób szczegółowy, w jakich wypadkach wymiary dodatkowe mogą być uskuteczniane.

„Badanie ksiąg za okresy, co do których wymiary stały się już prawomocne, tylko na podstawie domniemania, że wymiary za te okresy mogły być nieprawidłowe względnie za niskie — jest rownież sprzeczne z postanowieniami wyżej powołanych artykułów i paragrafów”.

Okólnik ministra skarbu brzmi dalej:

„Uważam także, że zbyt długotrwałe badanie ksiąg w przedsiębiorstwach nie może mieć miejsca a to zarówno ze względu na interes skarbu państwa jak i prawidłowy tok pracy przedsiębiorstwa.

„Podkreślić dalej należy, że dokonanie wymiarów za kilka lat jednocześnie dla danego przedsiębiorstwa powoduje częstokroć powstawanie znacznych zaległości których możność realizowania staje się wątpliwą.

„Muszę nadto zaznaczyć, że tak na terenie sejmowym, jak i na konferencjach rządu ze sferami gospodarczymi niejednokrotnie podnoszono, iż stosowana szeroko przez władze skarbowe rewizja wymiarów za lata ubiegłe, nie dając często poważniejszych wyników fiskalnych, wytwarza niepotrzebnie atmosferę rozgoryczenia w stosunku do organów wymiarowych i obniża ich autorytet w oczach płatników.

Uznając w znacznym stopniu słuszność tego rozumowania, jak również mając na względzie, że przeprowadzenie badań i rewizji wymiarów za lata ubiegłe utrudnia z natury rzeczy dokładne opracowywanie spraw bieżących ze szkodą dla interesów skarbu, proszę p. prezesa o dopilnowanie, by dodatkowe wymiary uskuteczniano w razie ujawnienia nowych konkretnych okoliczności, i badanie ksiąg spółek akcyjnych za okresy ubiegłe, po dokonaniu wymiaru przeprowadzono tylko w wyjątkowych wypadkach należycie uzasadnionych i nie inaczej jak na polecenie p. Prezesa”.

JAN SIMINIAK

b. kierownik urzędu skarbowego

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA
111-112
Cennik ogłoszeń
Zdjęcia fotograficzne dla celów reklamowych
Tępy druk i inne usługi
Tel. 111-112

Trzy podania o nadzór wpłynęły do sądu w dniu wczorajszym

Firma I. Prywin i H. Finkiel wniosła w dniu wczorajszym do sądu okręgowego podanie o odroczenie wyplat. Właściciele firmy prowadzą hurtową sprzedaż materiałów włókienniczych. Przedsiębiorstwo mieści się przy ul. Zielonej nr. 8. Posiada ono bardzo rozgałęzione stosunki na prowincji, a w szczególności w byłym zaborze pruskim i austriackim.

Kapitał przedsiębiorstwa wynosi 280.000.— zł. i posiada w całości charakter kapitału obrotowego. Zobowiązania krótkoterminowe składają się z pożyczki akceptów na sumę 420.000 złotych i wierzycieli z otwartego rachunku w kwocie 230.000 złotych, ogółem zaś wynoszą 650.000 złotych. Po stronie czynnej aktywa płynne wynoszą 57.000 zł. i składają się niemal wyłącznie z rymes w portfelu. Skład towarów przedstawia wartość 560.000 złotych, należności u dłużników 205.000 złotych. W ten sposób obliczony ogół aktywów płynnych i półpłynnych przedstawia wartość 920.000.— złotych, więc pokrywa z nadwyżką 270.000 złotych zobowiązania krótkoterminowe. Ta nadwyżka stanowi właśnie kapitał przedsiębiorstwa. Suma bilansowa wynosi 935.000.— złotych.

Drugie podanie złożyła firma Sinderman i S-ka. Firma ta trzyma się sprzedaży towarów włókienniczych; skład jej mieści się przy ul. Rokicińskiej 9.

Bilans wykazuje w zamknięciu 1.200.000.— złotych. Poszczególne pozycje obciążone są ostrożnie z obliczeniem 10 procent od cen towarów i tyłuż procent' na ewentualne straty przy inkasowaniu należności od dłużników z otwartych rachunków.

Przedstawiają one ponadto obraz kompletnego pozbawienia środków płynnych i unieruchomienia kapitału obrotowego. Gotówki w kasie i weksli w portfelu posiada przedsiębiorstwo razem na sumę 7.700 zł., a więc tyle wynoszą środki

płynne. Aktywa półpłynne wynoszą ogółem 510.000 złotych, z czego towary na składzie 70 tysięcy złotych, a należności u dłużników z otwartego rachunku 440.000 złotych.

Masa zobowiązań krótkoterminowych z weksli i otwartego rachunku oraz należności z tytułu podatków wynoszą 650.000 złotych, a więc nieco przewyższają masę aktywów płynnych i półpłynnych. Przedsiębiorstwo posiada dużą nieruchomości, ocenioną na 650.000 złotych, której odpowiada w passy wach pozycja kapitału, wynosząca 560.000 zł.

* * *

Trzecie wreszcie podanie złożył adw. Goldryng w imieniu M. Berlińskiego, właściciela fabryki pończoch, przy ul. Cegielińskiej nr. 68. Berliński prowadzi interesy handlowe w Łodzi od 45 lat i przed wojną światową należał do bardzo zamożnych kupców

W 1918 roku Berliński założył fabrykę pończoch, którą prowadził do dnia dzisiejszego. Bilans tego przedsiębiorstwa wynosi już tylko 260.000 zł. Podczas gdy wartość maszyn wynosi 80.000 zł., kapitał przedsiębiorstwa wykazany jest w wysokości 110.000 złotych, a więc pokrywa wartość maszyn i pozostawia pewną nadwyżkę obrotową. Zobowiązania krótkoterminowe wynoszą 140.000 złotych i są pokryte w zupełności przez skład towarów wartości 107.000 złotych oraz inne pozycje płynne i półpłynne do łącznej wysokości około 160 tysięcy złotych.

Zmiany personalne w izbie skarbowej

Dotychczasowy zastępca naczelnika II urzędu w łódzkiej izbie skarbowej, p. Flessner, powrócił na swe dawne stanowisko kierownika 10-go urzędu skarbowego. Na miejsce p. Flessnera powołany został p. Kozłowski, b. zastępca kierownika oddziału bilansowego izby.

Okólnik o 1-procentowej stawce podatku obrotowego od hurtu nieprowadzącego ksiąg

Jak już kilkakrotnie podawaliśmy na tem miejscu, dorocznym dotychczas zwyczajem minister skarbu, w drodze specjalnego okólnika wprowadzał ulgową jednoprocентовą stawkę podatku od obrotu dla przedsiębiorstw handlu hurtowego, nieprowadzących ksiąg handlowych.

Nie bacząc na to, że termin płatności tego podatku przypada 15 maja okólnik, o którym

mowa nie nadszedł dotychczas pod adresem izby skarbowej. Taki stan rzeczy wzbudza zrozumiałe zaniepokojenie zainteresowanych płatników.

Należy się spodziewać, iż mimo wszystko, ulga wspomniana na zostanie zastosowana i zrujnowane kryzysem kupiectwo nie będzie zmuszone do płatności podatku, który i w najlepszych czasach był nader ciężkim ciężarem.

Odczyt o traktacie polsko-niemieckim organizuje izba przemysłowo-handlowa

W najbliższych dniach po świętach, staraniem naszej placówki samorządu gospodarczego urządzone będzie zbiorowe odczyt o traktacie handlowym polsko-niemieckim.

Stronę finansową umowy zrecenzuje p. Fajans, b. wicemin-

ster skarbu, stronę handlową — p. Rose, profesor i redaktor naczelnego „Przeglądu Gospodarczego” — organu „Lewiatana”.

Odczyt wzbudził w sferach gospodarczych naszego miasta zrozumiałe zainteresowanie.

PANI i JEJ TOALETA



1. Suknia przedpołudniowa z gołębiej crepe - mongol: żakiecik bolero z ukrytym zapięciem — nawszyta spódnica z fałdą z przodu.

2. Spacerowa suknia z różowej crepe - satin: gładka bluzka, kłozowa spódnica — dolne części

rękawów i fragment biodrowy ozdobiony kawałkami materiału z jego błyszczącej strony.

3. Komplet z niebieskiego materiału wełnianego: płaszcz z wielkimi kieszeniami — spódnica w

fałdy na bokach — sportowa bluzka z panamy.

4. Elegancki kostjum z czerwonego tweedu: żakiet z prostym kołnierzem z tchorzy — spódnica z siodeł i ukrytymi fałdami — bluzka z surowego jedwabiu.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA

Dolarzy 8,88 i pół

CZEKI

Belgia 124,51
Gdańsk 173,36
Holandia 358,50
Kopenhaga 238,80
Londyn 43,37
Nowy Jork — 8,908
Paryż 34,94 i pół
Praga 26,41 i pół
Szwajcaria 172,88
Sztokholm 239,80
Wiedeń 125,67
Włochy 46,76 i pół
Berlin 212,81

AKCJE

Polski 168.—
Chodorów 145.—
Lilpop 25,25
Ostrowieckie, Serja B. 69.—
Haberbusch 108.—
Śl'a i Światło 101,25
Cukier 29,50
Modrzejów 10,75
Starachowice 20.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna 121,50
5 proc. konwersyjna 55.—
Kolejowa 102,50
8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94.—

8 proc. obl. Banku Gosp. Kraj. (budowlane) 93.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 44.—
4 i pół proc. listy ziemskie 54,25
5 proc. m. Warszawy 58,15
8 proc. m. Warszawy 76,50
8 proc. Częstochowy 66,50
8 proc. Kiele 66,75
6 proc. obl. poz. Konw. m. Warszawy 1926 r. 57,50

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
kwiecień 8,24 wrzesień 8,16 październik 8,14 listopad 8,13 styczeń 8,16 loco 8,66

LIVERPOOL

Bawelna egipska, zamknięcie:
maj 13,08 lipiec 13,08 październik 13,04 grudzień 13,08 styczeń 13,14 marzec 13,29 loco 13,90.

Doktor B. DONCHIN
Specjalista chorób oczu
powrócił
przyjmuje codziennie od 10—1 i od 4—7, w niedziele od 10—1 pp.
ul. Moniuszki 1,
tel. 209-97.

Korzystajcie z okazji!

Na nadchodzące święta

Gramofon szafkowy dębowy zł. 110,90
mahoniowy
szwajcarski Thorensa
2 sprężynowy zł. 160.—
salonowy dębowy „ 250.—

Gramofon mahon. zł. 300.—
walizki szwajcarskie od „ 80.—
Najnowsze płyty
krajowe i zagraniczne w najbogatszym wyborze.

obniżamy ceny
na gramofony od 25% do 50%

3809

„POLTON” Piotrkowska 47.

BACZNOŚĆ !!

Bocian się zbliża,
czy masz już
błelinę niemowlęcą?

Do nabycia u
I. FRYMERA
Piotrkowska Nr. 75
Piłje Piotrkowska 112
Piotrkowska 148



3307

DR. ST. BIBERGAL

Moniuszki 11, telef. 163-22
Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8, wiecz. w niedz. od 10-12.

Najwyższej jakości OBUWIE CETANJA

do nabycia w pierwszorzędnym magazynach.



Do akt. Nr. 363/30 r.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi „XVI” rewiru Rafał Sakkiłari, zam. w Łodzi, przy ul. Radwanickiej 3, na zasadzie 1030 art. Post. cywiln., ogłasza, że w dniu 25 kwietnia 1930 od g. 10 rano w domu Nr. 49 przy ul. Pabjanickiej odbędzie się licytacja ruchomości należących do Józefa Rormana składających się z szarpaczy i innych oszacowanych na zł. 1280.—

Łódź, 28.3.1930 r.
Komornik R. Sakkiłari

Do akt. Nr. 14/30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stefan Górski zamiesz. w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 24 kwietnia 1930 r. od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 6 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir. „D. Lenga” i składających się z 10 pałt damskich oszacowanych na sumę zł. 470.—

Łódź, d. 12.4.30 r.
Komornik S. Górski

SKŁADY NASION
L. JASIŃSKIEGO
Łódź, ul. Andrzeja 10, tel. 168-56
Łęczyca, ul. Poznańska 30, tel. 125
prowadzone od 1870 roku

polecają
Nasiona pierwszej jakości rolne, traw, drzew, warzywne, kwiatów, oraz narzędzia i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze, przytem nawozy, preparaty i środki chemiczne dla celów ogrodniczych. Cenniki na żądanie bezpłatnie

PROFESOR Stanisław NIRNSTEIN

Lekcje gry fortepianowej.

Zapisy od 4—6.

Traugutta 12, front III p'

KINO-TEATR

MIMOZA

UL. KILINSKIEGO Nr. 17B.

Od wtorku dnia 15 kwietnia 1930 roku i dni następnym!

BIAŁE NOCE

(PIOTROGRÓD)

W rolach głównych: LAURA LA PLANTE, RAYMOND KEANE I PAT O'MALLEY.
Do powyższego obrazu zaangażowano CHÓR ROSYJSKI, który odśpiewa pieśń rosyjską. 3765

Następny program:
Ostatnie Przygody Tarzana

Rutynowany BUCHALTER

przyjmuje na godziny wieczorowe sporządzanie bilansów ewtl. stałe prowadzenie ksiąg handlowych.
Pierwszorządne referencje.
Łask. zgłoszenia pod „Bilansista”.

Poszukuje się od zaraz magazyniera

w średnim wieku (chrześcijan.)
Oferty pod „K. A 34” do adm. nin. pisma.

Bezpłatnie!!

Redaktor Szyller-Szkołnik, (autor prac naukowych), określa charakter zdolności i przeznaczenie bezinteresownie. Napisz imię, nazwisko, — miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkołnik, Nowowiejska Nr. 32, m. 6, Znaczkami pocztowymi 75 gr. na przesyłkę załączyć.
Przyjęcia osobiste płatne godz. 11—7 wiecz. 3214—

POSADE

łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Specjalny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomości w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kilinskiego 60 m. 45, między 8 — 8 pp.

Perfumerja J. Drukera, ul. Zawadzka 5 telefon 175-92

poleca na nadchodzące święta bogaty wybór perfumerji i kosmetyków zagranicznego i krajowego wyrobu po cenach konkurencyjnych.

UWAGA: Dla urzędników państwowych i komunalnych rabat.

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch tel. 213-84

SALA FILHARMONJI

Czwartek, dnia 24 kwietnia o godz. 8.30 wiecz.

18-ty KONCERT MISTRZOWSKI

MIKOŁAJ

ORŁOW

Planista światowej sławy

PROGRAM:

- WEBER Rondo brilliant
- BEETHOVEN Sonata patetyczna
- SCHUBERT-LISZT Małgorzata przy kołowrotku (Gretchen am Spinnrad)
- Jutrzenka (Morgenständchen)
- Valse-Caprice
- CHOPIN Fantazja
- 4 etiudy
- Scherzo Cis-moll
- CZAJKOWSKI Méditation
- RACHMANINOW Preludjum
- BALAKIREFF Islamey

Bilety nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od g. 10.30 rano do 2 pp. oraz od g. 4 pp. do 7-wiecz. 3822

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Abrama Izbiekiego (Ogrodowa 12) na mocy art. 502 KH. wzywa wierzycieli upadłego, aby w ciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia stawili się przed syndykiem osobiście lub przez pełnomocników, celem oświadczenia z jakiego tytułu i jakiej sumy są wierzycielami masy i celem złożenia tytułów, usprawiedliwiających ich wierzycelności.

Sprawdzenie wierzycelności zgodnie z art. 503 KH. odbędzie się w drodze kontradyktoryjnej między wierzycielami lub ich pełnomocnikami a syndykiem w obecności sędziego komisarza w dn. 30.IV b. r. o godz. 10 rano w Sądzie Okręgowym (Wydział Handlowy) ul. Żeromskiego 115.

Syndyk tymczasowy
apl. adw. Halina Librachówna
Łódź, Gdańska 35.

905

NAJLEPSZE CIASTKA

oraz wody gazowe
fabryki „Zródło”

POLECA

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1, tel. 133-72 i 209-87.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej 3248

Absolwentki wydz. lekarsk. uniw. Odeskiego

Z. SZWALBE, Zielona 17.

Pielęgnowanie cery, usuwanie brodawek, zmarszczek, piegów, wągrów i innych defektów. Masaż kosmetyczny. Maski parafinowe, balsamiczne i in. Utrzymywanie włosów i usuwanie łupieżu etc.

UWAGA: Usuwanie bezpowrotne i bez żadnych śladów szpeczących włosów wyjątkową metodą.

Godziny przyjęć: od 10—2 popoł. i od 4—8 wiecz.

KREM KAZIMI
METAMORPHOSA

radykalnie usuwa pieg, opaleniznę, wągrzy, plamy, zmarszczki i inne wady cery.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1 TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12) przyjmuję 2—3) kobieta—lekarz

w niedzielę i święta od 9—2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem Gabinet Światło-leczniczy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla Kobiet PORADA 3 Zł. 3236

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 122-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich, Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, mocz, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.

Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE. 3244

Dr. med. J. Sadokierski

STOMATOLOG

chirurgja szczęk i jamy ustnej, regulacja zębów

Rentgenodjagnostyka ul. Piotrkowska 164, — Tel. 114-20. Ordynuje 3—7 3257

Doktor WOŁKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 126-87

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 3233

LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową) Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od 8—2 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1. Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

Dr. med. HELLER

Choroby skórne i weneryczne UL. NAWROT 2 TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedziele od 11—2 po południu Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niezdolnych OENY LECZNIC. 3234

Dr. med. Z. DATYNER

UROLOG Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych

Piramowicza Nr. 2 Telef. 148-95 Godz. przyjęć od 9—10 i od 6—8.

Dr. med. SILBERSTROM

ZIELONA 11 Tel. 113-42 Choroby skórne i weneryczne.

Usuwanie szpeczących włosów elektrolyz. Leczenie Lampą Kwarcową. Przyjmuje od 4 do 8 p. p. Panie od 4—5. Niedziela od 9—1

Dr. med. LAJCHTER

STOMATOLOG Chor. szczęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. p. 1540 PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ZIELONA 9, I p., front, tel. 149-86, od 1/2—5 po poł.

KONIKO SWIT TEATR

POMORSKA 89

Dojazd tramwajami Nr. Nr. 4 i 8

Wielki program świąteczny! Dziś i dni następnych! Dziś i dni następnych

Krwawy Swit nad Nowa

(KSIĘŻNA MASZA) CHÓR ROSYJSKI

Ceny miejsc: I seans wszystkie miejsca po 40 i 50 gr. Na następne seanse: I m. 1 zł., II m. 75 gr., balkon — 75 gr., III m. 50 gr.

DR. Ludwik Falk

specjalista chorób skórnych i wenerycznych

NAWROT 7, Tel. 128-07; od 10—12 i od 5—7

DR. MED. RAPEPORT

UROLOG.

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Pr. Narutowicza 25 (Dzielnia) telefon 144-10. Przyjmuje od 1—2 i 4—8 w



Na dogodnych warunkach

Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych różek metalowych wysmakowanych amerykańskich, materacy wyścielanych oraz materacy sprężynowych „Patent” do meblowych łóżek podług miary. Nabyć można w fabrycznym składzie 3249

„DOBROPOŁ”

Łódź, Piotrkowska 75 w podwórku, tel. 158-67.

2 pokoje z kuchnią

od zaraz do odstąpienia. Piotrkowska 42, m. 26 tel. 156-58. 3808

Ogłoszenia drobne

BIŻUTERIA, zegarki na raty, ceny gotówkowe. „Preciosa”, Piotrkowska 125, w podwórku. 3820—1

PIANINA pafefony najtaniej na raty sprzedaje Chodkowski Sienkiewicza 25. Agenci potrzebni. 895—1

NA OKRES przedświąteczny najlepsze defektory po cenach znacznie niższych poleca inżynier Hamer, 6-go Sierpnia 1. 3611

POSZUKUJĘ inteligentnej panny do dwójga dzieci lat 12 i 6, ze znajomością języka francuskiego. Zągajnikowa 25, Kłaje man. 904—2

DWA POKOJE słoneczne, frontowe, elegancko umeblowane, ewentualnie dla małżeństwa (z używalnością kuchni) do wynajęcia. Na życzenie może być całodzienną utrzymanie. Telefon, winda, wygody. Zawadzka 1, m. 11. 3778—2

DUŻY FRONTOWY pokój umeblowany dla solidnego inteligentnego pana, może być lekarza, z używalnością wspólnie poczekalni. Telefon na miejscu. Piotrkowska 85, m. 5, front. Obejrzeć można: 3—5 pp. 3823—2

ZGUBIONO legitymację zapomogową za Nr. 40593 wydaną przez Fundusz Bezrobotnych na nazwisko Krygiera Aleksandra zam. Fabryczna 5. 902—1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odosłaniem — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50; zagranicą — zł. 70.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-aspalowy (strona 5 asfalt —) w tekście 50 gr., nadesłane po telexie 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 asfalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wiersz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz; najmniejsze zł. 1,50 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.